

Protokół Nr LII/2017
sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 28 września 2017 roku

Sesja odbyła się w dniu **28 września 2017 roku o godz. 10.00** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki, przy Placu Józefa Bema 1 (sala nr 9, parter).

Radni nieobecni na sesji Rady Miasta Ostrołęki: Wiesław Szczubełek, Waldemar Popielarz, Edward Górecki.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Na sesji w dniu 28 września 2017 roku podjęto następujące uchwały:

Uchwała nr 362/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku w sprawie zwolnienia z opłaty za wydanie dowodu rejestracyjnego oraz prawa jazdy,

Uchwała nr 363/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku uchylająca uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie hipoteką nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Miasta Ostrołęki,

Uchwała nr 364/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku uchylająca uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie hipoteką nieruchomości gruntowej położonej w Ostrołęce na rogu ulic Goworowskiej i Al. Ks. Jerzego Popiełuszki stanowiącej własność Miasta Ostrołęki,

Uchwała nr 365/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawienia na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata lub na czas nieoznaczony,

Uchwała nr 366/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia nazw ulic w mieście Ostrołęka,

Uchwała nr 367/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka,

Uchwała nr 368/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku w sprawie ustalenia przebiegu istniejącej drogi gminnej – ulicy Lawendowej w Ostrołęce,

Uchwała nr 369/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku w sprawie zaliczenia dróg zlokalizowanych na terenie miasta Ostrołęki do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia ich przebiegu,

Uchwała nr 370/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku w sprawie ustalenia przebiegu istniejącej drogi powiatowej – ulicy Rodziny Ulmów w Ostrołęce,

Uchwała nr 371/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska Miasta Ostrołęki na lata 2017 – 2020 z perspektywą do 2024 roku”,

Uchwała nr 372/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu określającego zasady wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez Miasto Ostrołęka,

Uchwała nr 373/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Planu Inwestycyjnego dla Miasta Ostrołęki i subregionu ostrołęckiego w zakresie zadań do realizacji na terenie Miasta Ostrołęki,

Uchwała nr 374/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Wilcza 2” w Ostrołęce,

Uchwała nr 375/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Hubalczyków” w Ostrołęce,

Uchwała nr 376/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Kołątaja” w Ostrołęce.

Uchwała nr 377/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego na 2017 rok,

Uchwała nr 378/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017 – 2036,

Uchwała nr 379/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok,

Uchwała nr 380/LII/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 września 2017 roku w sprawie zmian w składach osobowych Komisji Rady Miasta Ostrołęki.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski - otworzył LII sesję Rady Miasta Ostrołęki. Przywitał Prezydenta Miasta Janusza Kotowskiego, dyrektorów komórek organizacyjnych Urzędu Miasta i miejskich jednostek organizacyjnych a także przedstawicieli mediów, radnych miasta, przewodniczących samorządów osiedlowych, przedstawiciela Rady Seniorów. Przywitał uczniów ze Spółdzielni Uczniowskiej Company działającej przy ZSZ nr 1 wraz z opiekunem panią Iwoną Staszewską.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział, że na podstawie listy obecności na 23 radnych obecnych jest 19. Obrady są prawomocne.

Przewodnicząca Rady Osiedla Stare Miasto Anna Mynyk – podziękowała prezydentowi miasta i przewodniczącemu rady miasta za objęcie honorowym patronatem Festynu „Cud nad Narwią” zorganizowanego w dniu 12 sierpnia 2017 roku. Festyn odbył się w mieście po raz trzeci. Inicjatywa została podjęta przez 11 ostrołęckich osiedli. Podziękowała również za wsparcie finansowe festynu radnym Wiesławowi Szczubełkowi, Janowi Rzewnickiemu, Łukaszowi Kulikowi, Maciejowi Kleczkowskiemu, Dariuszowi Bralskiemu, Andrzejowi Rykowskiemu i Grzegorzowi Milewskiemu.

Przedstawiciel Spółdzielni Uczniowskiej Company – powiedziała, że w czerwcu bieżącego roku zorganizowano 5 Ostrołęckie Spotkania Spółdzielcze pod hasłem „Spółdzielcy dzieciom”. W imieniu komitetu organizacyjnego podziękowała wszystkim, którzy poprzez środki finansowe oraz nagrody rzeczowe przyczynili się do zorganizowania Ostrołęckich Spotkań Spółdzielczych. Podziękowała Robertowi Mamątowowi senatorowi RP, Arkadiuszowi Czartoryskiemu posła na sejm RP, Jerzemu Grabowskiemu Przewodniczącemu Rady Miasta Ostrołęki, Januszowi Kotowskiemu Prezydentowi Miast Ostrołęki, Grzegorzowi Płocha Wiceprezydentowi Miasta Ostrołęki oraz radnym: Magdalenie Jaworowskiej, Maciejowi Kleczkowskiemu, Dariuszowi Maciakowi, Grzegorzowi Milewskiemu, Irenie Nosek, Michałowi Skowrońskiemu, Grażynie Sosnowskiej, Piotrowi Wierzbie, Ewie Żebrowskiej-Rosak, Janowi Rzewnickiemu, Wojciechowi Zarzyckiemu oraz dyrektorom: Mirosławowi Rosakowi, Marii Rochowicz, Elżbiecie Godlewskiej, Robertowi Juchniewiczowi, Radosławowi Stachaczowi, Bogdanowi Piątkowskiemu, Wojciechowi Dobkowskiemu i prezesowi MZK Ryszardowi Chrostowskiemu.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – na sekretarza obrad zaproponował radną Irenę Nosek.

Radna wyraziła zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie kandydaturę radnej Ireny Nosek na sekretarza obrad.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sekretarzem obrad została wybrana radna Irena Nosek.

3. Przedstawienie porządku obrad sesji oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poinformował o autopoprawkach do pkt 11 i 13 oraz 21 i 22 porządku obrad sesji. Zaproponował, aby dyskusja w punktach 21 i 22 odbyła się łącznie a głosowanie oddzielnie.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Dyskusja w punktach 21 i 22 odbędzie się razem a głosowanie oddzielnie.

Ponadto z Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców wpłynął projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w składach osobowych komisji Rady Miasta Ostrołęki. Zaproponował żeby ten punkt był punktem 22a porządku obrad sesji.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Punkt 22a został wprowadzony do porządku obrad sesji.

4. Przyjęcie protokołu XLVIII, XLIX, L, LI sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie protokół XLVIII sesji Rady Miasta Ostrołęki odbytej w dniu 22 czerwca 2017 roku, do którego uwag nie było.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 1

Protokół został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie protokół XLIX sesji Rady Miasta Ostrołęki odbytej w dniu 4 lipca 2017 roku, do którego uwag nie było.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 1

Protokół został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie protokół L sesji Rady Miasta Ostrołęki odbytej w dniu 27 lipca 2017 roku, do którego uwag nie było.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 1

Protokół został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie protokół LI sesji Rady Miasta Ostrołęki odbytej w dniu 28 sierpnia 2017 roku, do którego uwag nie było.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 1

Protokół został przyjęty.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zwolnienia z opłaty za wydanie dowodu rejestracyjnego oraz prawa jazdy,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła sprawozdanie Komisji Budżetu i Finansów dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zwolnienia z opłaty za wydanie dowodu rejestracyjnego oraz prawa

jazdy. Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych ani wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zwolnienia z opłaty za wydanie dowodu rejestracyjnego oraz prawa jazdy.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Uchwała została podjęta.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki uchylającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie hipoteką nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Miasta Ostrołęki,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – powiedziała, że w 2015 roku Rada Miasta Ostrołęki wyraziła zgodę na obciążenie hipoteką nieruchomości gruntowej a było to związane z planowaniem realizacji kilku inwestycji przez Spółdzielnię Socjalną „Samodzielność, Praca, Aktywność”. W związku z tym, że do chwili obecnej spółdzielnia nie zrealizowała tej inwestycji nie zachodzi potrzeba dalszego zabezpieczenia stąd jest potrzeba uchylenia uchwały. Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych ani wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski – zapytał, co się dzieje ze spółdzielnią i czy odstąpiła kompletnie od tych planów i po prostu ma jakiś inny pomysł na swoją działalność.

Prezydent Miast Janusz Kotowski – powiedział „...podmiot czy grupa osób, które podjęły starania o utworzenie spółdzielni w moim przekonaniu zrobiły wszystko, co jest możliwe żeby ten cel zrealizować. Niestety środki finansowe poszukiwane w różnych źródłach nie wystarczyły żeby dokończyć sprawę. Problem był też wcześniej z jakby otwartością różnych podmiotów publicznych do dofinansowania. My, jako miasto zrobiliśmy wszystko, co jest możliwe jednakże nie możemy samo, jako samorząd wziąć na siebie jakby całego ciężaru finansowego stąd wydaje się, że to, co zostało zrobione z wiec swego rodzaju poręczenie na dwie nieruchomości, to wszystko nie wystarczyło i w tej chwili jakby sprawa jest zawieszona. Oczywiście gdyby pojawiły się programy czy nowe źródła finansowania gotowi jesteśmy wspierać działania tych osób, które od początku z inicjatywą utworzenia spółdzielni wystąpiły”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki uchylającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie hipoteką nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Uchwała została podjęta.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki uchylającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie hipoteką nieruchomości gruntowej położonej w Ostrołęce na rogu ulic Goworowskiej i Al. Ks. Jerzego Popiełuszki stanowiącej własność Miasta Ostrołęki,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – powiedziała, że sprawa dotyczy tej samej spółdzielni i tej samej niezrealizowanej inwestycji, bo wówczas rada wyraziła zgodę na obciążenie hipoteką dwóch nieruchomości i to jest ta druga nieruchomość w stosunku, do której uchwała powinna być uchylona. Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych ani wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki uchylającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie hipoteką nieruchomości gruntowej położonej w Ostrołęce na rogu ulic Goworowskiej i Al. Ks. Jerzego Popiełuszki stanowiącej własność Miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Uchwała została podjęta.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawienia na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata lub na czas nieoznaczony,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska – powiedział, że na podstawie uchwały z dnia 10 stycznia 2008 r. Rada Miasta Ostrołęki podjęła uchwałę w sprawie określania zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub wynajmowania na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata lub na czas nieoznaczony Miasto Ostrołęka żądało od wnioskodawcy zwrotu kosztów związanych z przygotowaniem nieruchomości do sprzedaży, a w szczególności kosztów sporządzenia operatów szacunkowych przy sprzedaży nieruchomości w drodze bezprzetargowej oraz przy przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. Obecnie wszystkie orzeczenia sądów idą w takim kierunku, że koszty związane z gospodarowaniem zasobem nieruchomości Skarbu Państwa lub gminnym zasobem nieruchomości ponosi starosta lub odpowiednio wójt, burmistrz albo prezydent miasta. Z uwagi na to, że uchwała Rady Miasta, jest aktem prawa miejscowego o charakterze powszechnie obowiązującym na danym terenie, postanowienia umów, zawieranych przez prezydenta miasta w dacie obowiązywania uchwały, nie mogły być z tą uchwałą sprzeczne. Dlatego zachodzi potrzeba zmiany niniejszej uchwały. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział „...ja chciałem tutaj uściślić informację, bo z tego, co zrozumiałem z uzasadnienia obecnej uchwały będą te koszty nadal ponoszone przez kupujących tylko będą zawarte w porozumieniu, czyli w umowie sprzedaży. Czy mógłbym dokładne informacje na ten temat uzyskać”.

Dyrektor GN Romana Głazewska – powiedziała „...wycenę i przygotowanie nieruchomości do sprzedaży będzie ponosił pan prezydent miasta. Pomimo, że była ta uchwała rady, która jak gdyby po części właśnie nie była zgodna z przepisami prawa strona wnioskująca we wniosku wyrażała zgodę na pokrycie kosztów wyceny jak również w przypadku przygotowania dokumentacji do zawarcia aktu notarialnego to również. Oprócz tego w protokole uzgodnień strona podpisywała się pod tym, że pokryje koszty operatu szacunkowego. To było w przypadku sprzedaży bezprzetargowej. W drodze przetargowej nie ma tego zapisu”.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział „...czyli teraz będzie po prostu arbitralna decyzja prezydenta, będzie mógł podpisać umowę, w której będzie określał, że muszą pokryć koszty nabywcy bądź nie muszą. Tak będzie różnica, bo to tej pory było tak, że musieli za każdym razem pokrywać koszty operatu szacunkowego i przekształcenia”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „Wręcz odwrotnie, miasto teraz będzie brało na siebie te koszty”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawienia na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata lub na czas nieoznaczony,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 2

Uchwała została podjęta.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia nazw ulic w mieście Ostrołęka,

Sprawozdawca Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Promocji Ryszard Żukowski – powiedział „...do prezydenta miast Ostrołęki wpłynął wniosek o nadanie nazwy ulicy wewnętrznej, która jest położona między ulicą Pomarańczową a Miodową. Prośba była o przedłużenie ulicy Agrestowej, żeby ten nieoznaczony odcinek nosił nazwę też ulicy Agrestowej. Tak się stało, że wszyscy współwłaściciele działek, przy których zlokalizowana jest droga wyrazili pisemną zgodę na nadanie nazwy ulicy Agrestowa, która by teraz biegła od ulicy Sadowej do ulicy Miodowej. Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Promocji pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 8 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poinformował, że Rada Osiedla Pomian pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia nazw ulic w mieście Ostrołęka.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia nazw ulic w mieście Ostrołęka,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Uchwała została podjęta.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka,

Sprawozdawca Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Promocji Ryszard Żukowski – powiedział „...do prezydenta miasta wpłynął wniosek o nadanie nazwy drodze położonej na Osiedlu Centrum, od ulicy Królowej Bony. Z wnioskiem wystąpili właściciele nieruchomości przylegających. Tam jest już ulica Królowej Bony i Królowej Marysieńki i pięknie się składa, że jest propozycja nadania ulicy Królowej Jadwigi. Trzeba stwierdzić, że niezwykła postać, niezwykła osobowość i możemy być dumni, Polacy, że mieliśmy w historii takiego monarchę. Była bardzo wrażliwa na krzywdy społeczne, troszczyła się o rozwój kultu bożego, jedność chrześcijan... W związku z tym z wielką przyjemnością przedstawiam tę propozycję i proszę o akceptację. Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Promocji pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 8 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poinformował, że prezydent wystąpił o opinię do Rady Osiedla Centrum i taka opinia do dzisiaj nie wpłynęła.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Ryszard Żukowski – powiedział „...tak się stało, że właśnie 16 października 1384 roku na Wawelu przyjęła koronę Królowa Jadwiga Andegaweńska. Także trzeba tutaj sobie skojarzyć, 16 października 1978 roku, kiedy Jan Paweł II został Papieżem a on właśnie przyspieszył jakby proces beatyfikacyjny a także proces kanonizacyjny i na krakowskich błoniach sam osobiście wyniósł ją do godności świętości 8 czerwca 1997 roku...”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „...a kiedy została opinia przekazana do rady osiedla. Pytam w tym kontekście, ponieważ Rada Osiedla Centrum została postawiona w negatywnym świetle. W związku z tym, jeżeli była przedstawiona prośba o opinie wczoraj to rzeczywiście, ale jeżeli dwa czy trzy tygodnie temu to inna sprawa”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział „Panie radny, niekoniecznie w negatywnym świetle, bo po prostu stwierdzony jest fakt, że taka opinia nie wpłynęła”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Uchwała została podjęta.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia przebiegu istniejącej drogi gminnej – ulicy Lawendowej w Ostrołęce wraz z autopoprawką,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska – powiedział „...w celu dokładnego określenia przebiegu istniejącej drogi gminnej – ulicy Lawendowej w Ostrołęce zachodzi potrzeba podjęcia przez Radę Miasta Ostrołęki wnioskowanej uchwały. Podjęcie przez Radę Miasta Ostrołęki przedmiotowej uchwały nie rodzi skutków finansowych dla budżetu Miasta Ostrołęki. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia przebiegu istniejącej drogi gminnej – ulicy Lawendowej w Ostrołęce wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Uchwała została podjęta.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaliczenia dróg zlokalizowanych na terenie miasta Ostrołęki do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia ich przebiegu,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska – powiedział „Zaliczenie do kategorii dróg gminnych następuje w drodze uchwały rady gminy po zasięgnięciu opinii właściwego zarządu powiatu, ustalenie przebiegu istniejących dróg gminnych natomiast, w drodze uchwały rady gminy. Zarówno ulica Natury, jaki i Miodowa spełniają wymogi określone w ustawie o drogach publicznych. Ich parametry techniczne oraz położenie powoduje, że łącząc się bezpośrednio z drogami o kategorii dróg gminnych i powiatowych tworzą spójną sieć drogową. Dla ulicy Natury wydana została decyzja nr 75/17 z dnia 18.05.2017 r. o pozwolenie na budowę, dla ulicy Miodowej natomiast, wydana została decyzja nr 249/15 z dnia 23.11.2015 r. o pozwolenie na budowę. Obie ulice są, więc drogami w rozumieniu ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych. Z uwagi na powyższe wskazane jest zaliczenie tych dróg do kategorii dróg gminnych i ustalenie ich przebiegu. Podjęcie przez Radę Miasta Ostrołęki przedmiotowej uchwały nie rodzi skutków finansowych dla budżetu Miasta Ostrołęki. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaliczenia dróg zlokalizowanych na terenie miasta Ostrołęki do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia ich przebiegu,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Uchwała została podjęta.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia przebiegu istniejącej drogi powiatowej – ulicy Rodziny Ulmów w Ostrołęce wraz z autopoprawką,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska – powiedział „Ulica Rodziny Ulmów w Ostrołęce została wybudowana na podstawie decyzji nr 2/13 Prezydenta Miasta Ostrołęki ze względu na realizację inwestycji drogowej, niezależnie od ustaleń planu miejscowego. Zgodnie z ustawą o drogach publicznych ulica Rodziny Ulmów została zaliczona z mocy prawa do kategorii drogi powiatowej, w ciągu, której leży. W związku z powyższym w celu dokładnego określenia przebiegu pasa drogowego istniejącej drogi powiatowej - ulicy Rodziny Ulmów w Ostrołęce zachodzi potrzeba podjęcia przez Radę Miasta Ostrołęki uchwały w sprawie ustalenia przebiegu przedmiotowej drogi. Podjęcie przez Radę Miasta Ostrołęki przedmiotowej uchwały nie rodzi skutków finansowych dla budżetu Miasta Ostrołęki. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „...jeśli chodzi o projekt tej uchwały ciekawe jest uzasadnienie, dlatego, że ...? niż pan prezydent. Po raz pierwszy mamy tutaj informację o tym, które grunty, których osób także, których firm zostały przekazane pod drogę i co wiązało się z tym też, które firmy szczególnie uzyskały określone kwoty od miasta za grunty pod drogę. Natomiast przeglądając tą uchwałę i dokumenty wszystkie zwróciła moją uwagę jedna rzecz. Te wszystkie dokumenty są z 2013 roku to trzeba zapytać, czemu dopiero teraz. Jest 2017 rok, to jest 4 lata, Rodzina Ulmów doczekała się swojej nazwy już od dłuższego czasu to, dlaczego akurat teraz a nie zrobiliśmy tego wcześniej. Chciałbym taką informację uzyskać”.

Dyrektor WD Danuta Krajanowska – powiedziała „...jeżeli chodzi o ustalenie przebiegu to my sukcesywnie podchodzimy do takiego ustalenia. Są ulice, które w 2000 roku były zaliczone a do dnia dzisiejszego nie mają ustalonego przebiegu. Więc tam gdzie coś się dzieje, gdzie mamy dużo zezwoleń na lokalizację, ulica jest na tzw. tapecie wtedy po prostu przymierzamy się do ustalenia takiego przebiegu”.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „Jeszcze mam takie pytanie natury technicznej. Czy w związku teraz ze zmianą tego przeznaczenia tej ulicy czy tam wchodzi dodatkowo jakieś warunki techniczne jak odstęp od dróg czy np. kwestie pobocza. Domyślam się, że ulica przechodzi wyższą kategorię tak jakby drogi powiatowej. Teraz czy to będzie wynikało np. że nie wiem strefa budowy nieruchomości będzie 5 – 15 m”.

Dyrektor WD Danuta Krajanowska – powiedziała „...ulica Rodziny Ulmów z dniem wydania decyzji na organizację inwestycji celu publicznego przeszła już do kategorii drogi powiatowej i ona dzisiaj nie zmienia kategorii, po prostu ustalamy tylko przebieg żebyśmy konkretnie wiedzieli, która część działek leży w pasie drogowym tej ulicy”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia przebiegu istniejącej drogi powiatowej – ulicy Rodziny Ulmów w Ostrołęce wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Uchwała została podjęta.

14. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska Miasta Ostrołęki na lata 2017 – 2020 z perspektywą do 2024 roku”,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska – powiedział „Obowiązek wykonania programu ochrony środowiska wynika z ustawy Prawo ochrony środowiska. Programy ochrony środowiska przyjmuje się na 4 lata z tym, że przewidziane w nich działania obejmują w perspektywie kolejne 4 lata. Program ochrony środowiska wykonała firma EKOL-EKON S.C. Biuro Studiów Ocen Strategicznych w Ostrołęce, która złożyła najkorzystniejszą ofertę finansową na wykonanie „Programu ochrony środowiska miasta Ostrołęki na lata 2017-2020 z perspektywą do 2024 roku” oraz „Raportu z wykonania programu ochrony środowiska miasta Ostrołęki za lata 2015-2016”. Program ochrony środowiska został opracowany zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Środowiska do opracowywania wojewódzkich, powiatowych i gminnych programów ochrony środowiska. Po wykonaniu dokumentacji przystąpiono do procedury jej uzgadniania z odpowiednimi instytucjami, których opinie są wymagane z mocy obowiązujących przepisów. W czasie udostępnienia programu nie zgłoszono żadnych uwag. Wobec powyższego należy stwierdzić, że wszystkie formalności zostały dopełnione. Nie ma przeszkód, aby projekt uchwały skierować pod obrady Rady Miasta Ostrołęki. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska Miasta Ostrołęki na lata 2017 – 2020 z perspektywą do 2024 roku”,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Uchwała została podjęta.

15. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu określającego zasady wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez Miasto Ostrołęka,

Sprawozdawca Komisji Oświaty Irena Nosek – powiedziała „W dniu 30 marca 2017 r. Rada Miasta Ostrołęki uchwałą Nr 300/XLII/2017 przyjęła „Program wspierania edukacji

uzdolnionych dzieci i młodzieży zamieszkujących na terenie Miasta Ostrołęki”. Program ten ma na celu promowanie uczniów wybitnie uzdolnionych poprzez wspieranie i prowadzenie działań na rzecz podnoszenia wyników w nauce, materialne wsparcie szczególnie uzdolnionych uczniów w danym roku szkolnym. Zachęcanie uczniów do reprezentowania Miasta w konkursach i olimpiadach na szczeblu wojewódzkim, regionalnym i ogólnopolskim. Jednocześnie uchwałą nr 301/XLII/2017 został przyjęty Regulamin określający szczegółowe warunki udzielania pomocy dzieciom i młodzieży, formy i zakres tej pomocy. Regulamin określa sposób przyznawania stypendiów dla uzdolnionych uczniów oraz tryb postępowania w tych sprawach w ramach wymienionego Programu. Podjęcie tej uchwały spowodowało utratę mocy uchwały z dnia 19 maja 2008 r. w sprawie ustanowienia nagrody specjalnej Prezydenta Miasta Ostrołęki, która przewidywała ustanowienie takiej nagrody Prezydenta Miasta dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych, ale wyłącznie laureatów olimpiad przedmiotowych oraz nauczycieli uczniów, którzy osiągnęli status laureata. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom płynącym ze środowisk oświatowych oraz Komisji Oświaty, które zgłaszały do Miasta Ostrołęki konieczność objęcia nagrodami uczniów oraz nauczycieli (opiekunów) na wszystkich poziomach edukacyjnych, zasadne jest przyjęcie zmiany w regulaminie wynagradzania nauczycieli polegającej na zastosowaniu trzystopniowej skali nagród Prezydenta Miasta, gdyż z tak prestiżowego wyróżnienia będzie mogło skorzystać więcej uczniów i nauczycieli. Podjęcie uchwały, o której mowa powyżej wynika także z zakresu zadań określonych w Strategii Oświatowej Miasta Ostrołęki na lata 2014-2020. Komisja Oświaty pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „...jak rozumiem rozszerzamy tutaj zakres tych nagród przyznawanych przez pana prezydenta także o szkoły podstawowe. Zastanawiam się czy w szkołach podstawowych, w jaki sposób to będzie ...? tutaj nawet na szczeblu miejskim”.

Radny Norbert Dawidczyk – powiedział „...ja bardzo się cieszę, że zapadła taka decyzja odnośnie tego dofinansowania i dowartościowania tych osób, które mają jakieś osiągnięcia i rozwijają i chcą rozwijać swoje zdolności. Natomiast mam jedno pytanie, ale niezwiązane z tym. To związane z oświatą a ponieważ nie jestem członkiem Komisji Oświaty chciałem tylko dopytać o ten wyjazd związany chyba z oświatą do Turcji, co miało miejsce jakiś czas temu. Chciałbym się dowiedzieć coś więcej. Może nie teraz, może przy innej okazji czy na piśmie. Kto był, kto to organizował, jaki to był koszt i kto z radnych był”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „Powiem wszystko, co wiem, ale faktycznie nie wiąże się z tym projektem, więc jeśli pan przewodniczący zechce zapytać na piśmie odpowiem na piśmie. Jeśli nie to sam chętnie posprawdzam wszystkie rzeczy i napiszę albo opowiem. Osobiście nie byłem, więc co do szczegółów wszystkich spotkań poproszę osoby, które były żeby mi takie sprawozdanie złożyły”.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział „...jeżeli dobrze zrozumiałem to przy tym projekcie uchwały pan prezydent będzie mógł nagradzać nauczycieli niezależnie od ich osiągnięć naukowych, nie jest to powiązane z uczestnictwem w konkursach uczniów i przygotowaniu uczniów do olimpiad. Czyli jakby całkowita dobrowolność nagradzana w zależności od tego, co pan prezydent uważa za zasługi. Czy dobrze to rozumiem”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „Ja tylko taką uwagę chciałbym zgłosić. Myślę, że dobrym punktem odnośnie odpowiedzi na delegację jest sprawozdanie za pierwsze półrocze, bo wówczas mamy tutaj wykazane koszty związane z delegacjami”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...oczywiście dowolnych zasług ja bym nie wiązał. Jeśli już zdarzają się, choć rzadko nagrody dla naszych nauczycieli czy też pracowników szkoły to z reguły jest to w Dzień Edukacji Narodowej. Raz w roku takie nagrody są przydzielane, choć mówiąc szczerze w praktyce trudno nazwać to nagrodą prezydenta, chociaż tak to się nazywa, bo procedura jest taka, że to szkoły czy przedszkola zgłaszają kandydatów do nagrody. Bardzo rzadko mi się zdarza żeby nie akceptować tych zgłoszeń chyba, że jest taki przypadek, że np. szkoła zgłosi 10 osób to choćby nie wiem jak chciał to nie dam rady, bo oczywiście kwota na nagrody jest określona. Oczywiście bywając też sytuacje inne i oby było ich jak najwięcej tzn. jakieś szczególne osiągnięcia. Wcześniej rzeczywiście ta nagroda była przewidziana tylko dla laureatów olimpiad często ogólnopolskich i oczywiście przy okazji osiągnięcia młodego człowieka także nauczyciel, opiekun konkretny był nagradzany. Olimpiady dotyczyły z reguły tylko szkół zwanych dawniej ponadgimnazjalnymi, myśmy ten katalog rozszerzyli, bo faktycznie czasem bywa i tak, że są bardzo poważne i ciekawe konkursy na szczeblu szkoły podstawowej czy też wcześniej gimnazjalnej...”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu określającego zasady wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez Miasto Ostrołęka,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Uchwała została podjęta.

16. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Planu Inwestycyjnego dla Miasta Ostrołęki i subregionu ostrołęckiego w zakresie zadań do realizacji na terenie Miasta Ostrołęki,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska – powiedział „Zgodnie z uwagami wyszczególnionymi w otrzymanej karcie oceny, Projekt pn: „Zwiększenie dostępności do wysokiej, jakości usług zdrowotnych w zakresie chirurgii naczyniowej w Subregionie Ostrołęckim w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym im. dr. Józefa Psarskiego w Ostrołęce” wymaga uzasadnienia wpisywania się w mapy potrzeb zdrowotnych, które powinno znaleźć się w zaktualizowanym Planie. Z uwagi na powyższe Lider subregionu zwrócił się do Partnera o wyjaśnienie niezgodności wskazanych w roboczej ocenie dokumentu. Otrzymane od Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego uzasadnienie, po akceptacji ekspertów UMWM zostało umieszczone w dokumencie. Warunkiem uchwalenia przez Zarząd Województwa Mazowieckiego zmodyfikowanego Planu Inwestycyjnego dla Miasta Ostrołęki i Subregionu Ostrołęckiego jest podjęcie przez wszystkich Partnerów RIT stosownych uchwał. Wymóg ten wynika z procedury modyfikacji Planów Inwestycyjnych dla pięciu subregionów. Zmiana tak naprawdę, jaką dzisiaj dokonujemy jest tak naprawdę poprawką redakcyjną. Komisja

Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Planu Inwestycyjnego dla Miasta Ostrołęki i subregionu ostrołęckiego w zakresie zadań do realizacji na terenie Miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Uchwała została podjęta.

17. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Wilcza 2” w Ostrołęce,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska – powiedział „Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Wilcza 2” w Ostrołęce został sporządzony na podstawie uchwały nr 178/XXVI/2016 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 maja 2016 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Wilcza 2” w Ostrołęce. Plan został opracowany zgodnie z ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz w sposób nienaruszający polityki przestrzennej miasta określonej w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Ostrołęki. Należy podkreślić, iż w ww. Studium przedmiotowy obszar planu położony jest w obrębie obszaru MU – zabudowy mieszkaniowo-usługowej, gdzie na warunkach określonych w planach miejscowych, jako wiodąca funkcja możliwa jest realizacja zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej do wysokości z usługami wbudowanymi oraz budynkami usługowymi towarzyszącymi zabudowie mieszkaniowej lub funkcjonującymi, jako niezależne obiekty. W trakcie sporządzania planu przeprowadzono procedurę oceny oddziaływania na środowisko w zakresie zgodnym z ustawą z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział „...ja chciałem się zapytać czy jest nam wiadomo, jaka inwestycja powstanie ma tym miejscu gdzie uchwalamy ten plan”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „Plan przestrzenny nakreśla ramy a co kto na swoim zbuduje, dokąd nie złoży wniosku o pozwolenie na budowę to trudno przewidywać. Ja np. nie wiem czy tam coś powstanie czy nie. My porządkujemy planistycznie nasze tereny”.

Radny Miasta Łukasz Kulik – powiedział „...panie prezydencie bym chciał pana zapytać, co dalej z planami dotyczącymi ulicy Wilczej. Tutaj na tym zdjęciu, które mamy w

uzasadnieniu uchwały mamy ten kawałek, który znajduje się przy szkole podstawowej. Chciałbym zapytać patrząc na tą mapę od ulicy Wysockiego w prawo. Tam swego czasu miała być realizowana budowa ulicy Wilczej aż do ulicy Powstańców. Ja pamiętam, że tam jest taka sytuacja, że tak jakby na terenie, na którym miała przebiegać ta droga jeden z mieszkańców postawił budynek i zastanawiam się, na jakim etapie stanęła ta sprawa, czy będziemy dalej tą drogą realizować czy może już ten pomysł został prawnie, może tu jest problem, zablokowany”.

Radny Miasta Łukasz Kulik – powiedział „...problem jest zastany przeze mnie. Od wielu, wielu lat próbuje miasto go rozwiązać. W planach naszych budów ulic nie ma w tej chwili niestety środków na to żeby ulicę Wilczą przebudować. My porządkujemy teren pod względem planistycznym. Co do problemu, który poruszył pan radny, może to nie jest tak, że ktoś na ulicy pobudował dom, ale na pewno jest tam jakieś wgroźenie. Wprawdzie to nie wiąże się bezpośrednio z tym projektem uchwały, ale jeśli będzie potrzeba to Wydział Gospodarki Nieruchomościami musiałby informację przygotować”.

Dyrektor WAB Monika Jaworowska - powiedziała „...z tego, co mi wiadomo tutaj Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego prowadził procedurę w kierunku rozbiórki przedmiotowego budynku, bo on jest pobudowany niezgodnie z planem. Zgodnie z planem jest tu zaprojektowana droga. Właściciel odwołał się od tej decyzji i na razie nie mamy rozstrzygnięcia tej sprawy”.

Radny Miasta Łukasz Kulik – powiedział „...czemu pytam, bo właśnie znam osobę, która mieszka przy ulicy Wilczej i tam jest kwestia dojazdu do jej działki. Tej osobie bardzo zależało na rozwiązaniu tego problemu natomiast doszły mi też takie informacje, że w ogóle na osoba, która pani dyrektor mówi, że złożyła odwołanie również złożyła taki wniosek o jakby przejęcie nieruchomości przez zasiedzenie. Co panu dyrektor na to”.

Dyrektor WAB Monika Jaworowska - powiedziała „...niestety na ten temat nic mi nie wiadomo”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...drogi nie można przejąć przez zasiedzenie czy przez cokolwiek. Jest to droga i nikt nie może zająć, zabrać i udowodnić własności w sensie zabudowy czy czegoś. Oczywiście rozszczenia terytorialne można mieć i co do drogi, ale jeżeli chodzi o wszelkie pozwolenia na budowę czy coś to na drodze rzecz jasna nic nie może nikt budować. Ta sprawa sięga dużo wcześniejszych lat. Oczywiście my nie możemy nikogo eksmitować a tym bardziej doprowadzić do jakiegoś usunięcia budynku, dokąd wszystkie procedury nie są dopełnione”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Wilcza 2” w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Uchwała została podjęta.

18. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Hubalczyków” w Ostrołęce,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska – powiedział „Obszar opracowania stanowi niewielki fragment niezagospodarowanego terenu pomiędzy ulicami Hubalczyków i Bohaterów Warszawy. Od strony zachodniej obszar przylega do ulicy Hubalczyków, po przeciwnej stronie ulicy znajduje się osiedle 5-kondygnacyjnych bloków wielorodzinnych. Od południa do obszaru opracowania przylega otoczenie budynku usługowego wraz ze stacją transformatorową. Od strony wschodniej obszar opracowania przylega do ulicy Bohaterów Warszawy. Po drugiej stronie ulicy znajdują się błonia. Od północy do obszaru opracowania przylega teren zabudowy mieszkaniowej w formie szeregowej. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego rejonu „Hubalczyków” w Ostrołęce opracowany został zgodnie z procedurą określoną w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Podczas wyłożenia do publicznego wglądu nie wpłynęły żadne uwagi do projektu planu. Prognoza skutków finansowych uchwalenia planu wykazała, iż uchwalenie planu nie będzie miało większego wpływu na dochody bądź wydatki z budżetu Miasta Ostrołęki. Miasto może również liczyć na zyski z tytułu podatku od nieruchomości. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział „...tutaj podobne pytanie. W tej inwestycji widzę, że teren jest chyba już ogrodzony, więc być może mamy lepsze informacje nt. tego, co będzie tam realizowane.

Dyrektor WAB Monika Jaworowska - powiedziała „...co będzie na tym terenie to do końca wie tylko właściciel, inwestor. Natomiast w chwili obecnej jest tam wydane pozwolenie na budowę budynku usługowego, w którym miała się znajdować siedziba firmy. Natomiast, co będzie po uchwaleniu tego planu i czy będzie nowy wniosek o pozwolenie na budowę, tego nie potrafię powiedzieć”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Hubalczyków” w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 1

Wstrzymał się – 0

Uchwała została podjęta.

19. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Kołłataja” w Ostrołęce,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska – powiedział „Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Kołłataja” został sporządzony na podstawie uchwały z dnia 30 stycznia 2014 r. Plan został opracowany zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz w sposób nienaruszający polityki przestrzennej miasta określonej w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Ostrołęki. W studium obszar przedmiotowego planu położony jest w obrębie terenów zabudowy mieszkaniowo-usługowej, gdzie na warunkach określonych w planach miejscowych, jako wiodąca funkcja możliwa jest

realizacja zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej o wysokości 12 m n.p.t. lub zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej w formie pojedynczych budynków lub osiedli, z usługami wbudowanymi oraz budynkami usługowymi towarzyszącymi zabudowie mieszkaniowej lub funkcjonującymi, jako niezależne obiekty. Większość ustaleń projektu planu miejscowego rejonu „Kołłątaja” stanowi podtrzymanie ustaleń obowiązujących. Należy podkreślić, że następuje to jednak po przeprowadzeniu ich weryfikacji pod kątem zgodności z aktualnie obowiązującymi przepisami prawa i spójności z aktualnymi kierunkami polityki przestrzennej miasta, a także niesprzeczności z obecnym stanem zagospodarowania i użytkowania terenów w obszarze planu i w jego otoczeniu. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „...powiem szczerze jak czytałem projekt tej uchwały to tak sentymentalnie mi się zrobiło, bo ja się wychowałem na tej ulicy. To miejsce, które w tej chwili zostanie zabudowane to jest miejsce, które na tym starym Osiedlu Centrum, to miejsce, które zostało jeszcze, jako taki las, ten teren zielony. Tam są takie górki gdzie pamiętam zjeżdżałem na sankach. Ja pamiętam taką Ostrołkę gdzie na Kołłątaja jeszcze domów jednorodzinnych nie było. Natomiast w tej chwili to powiem szczerze, że troszeczkę żal mi jest wprowadzać tam zabudowę, bo tak naprawdę ograniczymy ten teren gdzie te dzieci na tym osiedlu i tak nie mają gdzie biegać. Nie wiem, co tam w ogóle jest planowane. Tu zgodnie z tym zapisem mamy zostawione tereny takie zielone, natomiast te tereny tutaj gdzie znajduje się ...? to tam de facto drzewa już nie będą rosły, czyli tak naprawdę zostanie wszystko wycięte i zabudowane betonem po raz kolejny. Nie wiem, co było po pierwsze wolą inwestorów, bo ten teren zawsze tak naprawdę stał niezagospodarowany. Druga rzecz to się zastanawiam, tutaj widzimy, że został naturalnie zarezerwowany taki kawałek chodnika, który ma przebiegać, ale to już tak czysto technicznie ten chodnik też nie idzie do końca. Od kiedy pamiętam zawsze był tam swego rodzaju skrót, którym osoby z tej części osiedla przechodziły na ulicę Sikorskiego. Tu też widzimy kawałek chodnika i nie jest to komunikacyjnie rozwiązane do końca. Więc ja bym apelował do koleżanek i kolegów żeby jednak wstrzymać się i głosować przeciwko tej zmianie do czasu aż ci właściciele określą bardziej, w jakim zakresie oni planują to. Tak jak mówię, zabudowanie tego betonem to nie jest dobre rozwiązanie”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...przypominam, że jesteśmy w punkcie, który wprowadza, oczywiście za zgodą wysokiej rady zapisy planu. Wcześniej w procedurze postępowania samorządowego jest też zawsze uchwała, która za zgodą rady sprawia, że przystępujemy do takiego działania. Zatem oczywiście i dzisiaj wysoka rada może każdą uchwałę odrzucić, ale zachęcałbym żeby czy to jakieś sentymentalne wspomnienia czy inne snuć raczej przy uchwale, która dopiero jakby zapowiada naniesienia do planu. Ale oczywiście każdy ma prawo do swoich różnych wypowiedzi za pozwoleniem pana przewodniczącego. Urząd działa tak, że jeśli właściciel terenu albo inny podmiot uprawniony zgłasza wniosek o zmianę w planie to rzecz jasna mamy obowiązek systematycznie te projekty państwu przedstawiać. Podobnie tutaj jakiś czas temu wnieśliśmy pod obrady rady przystąpienie, wysoka rada zaakceptowała ten projekt i dzisiaj po pracy już projektantów, po wykonanej konkretnej pracy przedstawiamy wysokiej radzie skutki tej uchwały wcześniejszej. Oczywiście wysoka rada może przyjąć, odrzucić, ale zasadniczo jest to pewien

ciąg zdarzeń. Oczywiście można pesymistycznie przewidywać, że to będzie tylko beton, ale jak zauważyliście miejsca są zabezpieczone także na zieleni urządzoną, więc rozsądkowi wysokiej rady pozostawiam decyzję, co do tego projektu podkreślając w tym przypomnieniu jakby jasną procedurę postępowania w tych sprawach. Dzisiaj jest uchwała, która powstała na podstawie wcześniejszej dyspozycji rady i bardzo proszę żeby wysoka rada zajęła ostateczne stanowisko”.

Radny Norbert Dawidczyk – powiedział „...ja mieszkałem przez ponad 11 lat w bloku, który jak widać na mapce jest tak szczytem do tych działek, o których mówimy. Pan Łukasz zwrócił uwagę na to, że był to teren zielony i owszem. Jeszcze chyba jest, ale już częściowo te drzewa są wycięte. Natomiast przypomnę tylko, że było to miejsce bez wątplenia ...? w okolicy nie było jakiegś bliskiej. Natomiast też było to miejsce spotykania się panów, którzy nadużywali alkoholu, więc niekoniecznie to było miejsce bardzo atrakcyjne dla mieszkańców, ponieważ można było spotkać osobę, która po większej ilości spożycia alkoholu po prostu leżała tam. To jest jedna rzecz. Druga rzecz to jestem przekonany o tym, że jeżeli jest to własność prywatna to trzeba uszanować decyzję tych właścicieli. Z tego, co wiem przez wiele lat nie mieli pomysłu i decyzji na to, co z tymi działkami zrobić. Natomiast dzisiaj jak widać mają z tego powodu występują do nas o zgodę. W moim przekonaniu to trzeba się zgodzić a nie przymuszać kogoś do tego żeby miał tam zielone albo nie zielone. Trzecia rzecz to pan powiedział, że było to miejsce gdzie dzieci mogą spędzać czas. Domyślam, że mówi pan o tej górce, która tam jest i dzieci tam zjeżdżają na sankach. Przypomnę tylko, że ta górka jest na terenach, które należą do Spółdzielni Centrum, więc ta górka zostaje dalej, bo ona nie jest własnością tych ludzi, którzy wystąpili o tę zmianę w projekcie. Ja będę jak najbardziej za tym żeby jednak przyjąć ten projekt”.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „Powiem szczerze, że to, co usłyszałem troszeczkę mnie dziwi. Dziwi mnie wypowiedź kolegi radnego w zakresie osób pijących alkohol, bo idąc tym tokiem myślenia to się boję o zieleni w mieście jak w każdym miejscu gdzie będą rosły drzewa będzie można spotkać osoby po spożyciu alkoholu i będziemy dążyli do wycięcia tych drzew. Generalnie to nie jest ani metoda ani rozwiązanie problemu. To jest kwestia jakiś służb podległych także chyba i miasta żeby pilnowały żeby osoby po spożyciu alkoholu nie leżały na terenie miasta nie wiem a ławkach nie ławkach, na ławkach nie na ławkach. To jest jedna kwestia. Druga kwestia. To, co mówił pan prezydent, pierwsza część wypowiedzi nt. tego, że trzeba było zgłaszać zmianę na etapie pierwotnym. Panie prezydencie tak jak się spojrzysz na uzasadnienie to bodajże w pierwszym zdaniu jest zapisane, że projekt zmiany planu zagospodarowania został przedstawiony na sesji 30 stycznia 2014 roku. Chciałbym tylko nieśmiało zauważyć, że to nie jest ta kadencja, mnie tu wtedy nie było, więc ciężko było żebym się odnosił do tego. Natomiast, jeżeli chodzi jeszcze o te pojęcie takiej wolności i nakazywanie właścicielom, że miasto nie może czy nie powinno to też budzi moje zdziwienie to, co usłyszałem z ust i pana prezydenta i kolegi radnego, że miasto nie powinno. Wystarczy spojrzeć w treść tej proponowanej uchwały gdzie przecież niejednokrotnie mamy do czynienia ze wskaźnikami zieleni na terenie nieruchomości i tak np. może być to 40% a może być tak w przypadku galerii 5%. Więc mamy tutaj bardzo dużo do powiedzenia, jako rada ile tam tej zieleni będzie. Co ważniejsze to mamy określone na stronie 3 kolor elewacji, jaki może być tego budynku, że on nie może być czarny w iluś procentach. Myślę, że osoby, które już mają takie doświadczenie i robią to nie pierwszy raz nie powinny w ogóle takich rzeczy tutaj mówić, że my nie mamy wpływu. Mamy bardzo wpływ i uważam, że w tej sytuacji,

kiedy ta uchwała pierwotna była podejmowana jeszcze a tamtej kadencji. Teraz tutaj mamy taką zmianę. Ja bym jednak nie chciał tego terenu tak od razu poświęcać na zabudowę a być może wynegocjować z potencjalnym inwestorem skoro tyle lat ...? jak to miało miejsce przy innych inwestycjach w mieście gdzie miasto przy np. realizowaniu inwestycji i wycinaniu drzew niejako obligowało potencjalnego inwestora do nowych nasadzeń w nowym miejscu. Tutaj myślę, że też można by skorzystać z takiej furtki”.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział „...ja tu się przychyliam do słów radnego Kulika. Ja sobie przypominam, że za każdym razem, gdy przystępujemy do zmiany w planie zagospodarowania to pan prezydent argumentuje, że to dopiero jest początek, i że będziemy jeszcze podejmować ostateczną decyzję, i że wtedy się zastanowimy, że teraz to dopiero wolę przystąpienia do jakichkolwiek prac planistycznych stwarzamy. Gdy przychodzi ten moment drugi gdzie zatwierdzamy nowy plan to pan prezydent argumentuje, że trzeba było wtedy, gdy przystępowaliśmy. Ja widzę, że my nie mamy pola do manewru, bo raz to jest dopiero początek a za drugim razem to już jest koniec. Więc gdzieś musi być miejsce na dyskusję i na wyrażenie naszych opinii. Druga sprawa to nie zgadzam się, że miasto nie ma wpływu. Właśnie miasto powinno mieć i to bardzo mocny wpływ na to, co się na jego terenie mieści i dzieje. Szanowni Państwo są różne szkoły, jest szkoła architekta miejskiego, który zagospodarowuje i dopuszcza wszędzie tylko tak jak on sobie wymyśli i ma plan i wtedy miasta wyglądają jak Barcelona, był taki architekt miejski Gaudi się nazywał. Proszę zobaczyć jak wygląda Barcelona. Ja nie mówię, że Ostrołęka mogłaby być Barceloną, ale mi brakuje tej wizji i za każdym razem, już jestem radnym drugą kadencję i powiem szczerze, że zawsze apelowałem żebyśmy stali się takim właśnie wyznacznikiem i powołali jakiegoś architekta miejskiego z wizją, który ureguluje to miasto i przez to byśmy przeszli pewnie do historii, jako ci, którzy te miasto ukształtowali, upiększyli, ale niestety tak nie jest. Jeżeli tutaj na tym przykładzie miasto miałoby zdecydować, że jest potrzebny tam targ czy plac zabaw dla dzieci to tak powinniśmy zrobić. Powinniśmy zatwierdzić taki plan a następnie zaproponować właścicielom odkupienie gruntów. Przecież po to jesteśmy. W ogóle dziwi mnie takie podejście liberalne u przedstawicieli PiSu. Szanowni Państwo jesteście tak liberalni gospodarczo, że to jest aż zaskakujące. Wolność Tomku w swoim domku. Kto by nie chciał, czego postawić na swojej nieruchomości to dostanie zezwolenie. Nie na tym polega nasza rola i nie taka jest”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...ja jeszcze raz tylko przypomnę, choć małą mam wiarę w porozumienie tutaj w dyskusji. Taką podstawową zasadą jest to, że jeśli się odnosimy do czyichś wystąpień to warto je spróbować zrozumieć albo dobrze usłyszeć. Natomiast powoływanie się chociażby na moje wypowiedzi i snucie swoich rozważań zupełnie z nimi niezwiązanych to pole do jakby zatrzymania się na swoich myślach a nie dobrej dyskusji. Faktycznie przystąpienie było w 2014 roku, ta uchwała i nie wszyscy tutaj byli. Natomiast przypomnę, że jest jeszcze cała procedura jak np. wyłożenia tych projektów i każdy może w nich uczestniczyć. Już w 2017 roku można było też uczestniczyć w dyskusji publicznej i nie było żadnych uwag stąd moje jakby przypomnienie, że warto by było wtedy, gdy coś się dokonuje jakby aktywnie uczestniczyć a nie tylko na sesji rady być przeciwko rozwiązaniom, które już są wypracowane. Choć oczywiście wysoka rada ma na każdym etapie prawo żeby taka uchwałę odrzucić, choć ona jest jedna z wielu i ja np. tutaj szczególnych problemów nie widzę. Zatem przypomnę, że nie wpłynęły żadne uwagi do przedmiotowego planu. Co do nasadzeń to jest to stały obowiązek. Nie ma takiej możliwości,

że jeśli by ktoś usunął drzewa to albo za nie płaci albo ma obowiązek nasadzeń. Nie ma, co do tego żadnych wątpliwości. Pan Adam Kurpiewski zasygnalizował jakby taką moją groźną postawę, że na pierwszym etapie procedowania zmian w planie przymuszam i na ostatnim też. To bez wątplenia wszyscy wiedzą, że jestem bardzo groźny i pokrzykuję na radnych. Panie Adamie nawet dyskutować mi się nie chce, że tak powiem, bo nie przypominam sobie sytuacji żebym tutaj państwu cokolwiek nakazywał. Szanuje postanowienia rady i nie wydaje mi się żebym przymuszał was czy to na etapie przystąpienia czy też realizacji tego, co Adam chwali, że musi być tak jak wymyśle. Co do wszelkich liberalizmów to w moim przekonaniu samorząd powinien szukać rozwiązań. Oczywiście najlepiej byłoby żeby był jakiś nadzór architektoniczny i byśmy wypracowali jakąś specyfikę miasta i zrobili z Ostrołęki Zakopane gdzie musi być pewien styl góralski itd. Oczywiście tego nie osiągniemy, dlatego szukać trzeba rozwiązań. Przy okazji tutaj błyskotliwości pana Adama Kurpiewskiego przypomnę, że Gaudi nie był architektem miejskim w Barcelonie. Czy to by się adoptowało w Ostrołęce, wątpię, bo te motywy zwłaszcza roślinne ciężko sobie wyobrazić przy naszych drogach. Ale bez wątplenia jest to taki architekt, który wyróżnił się mocno w świecie i ma ten charakterystyczny styl. Oczywiście wszędzie, co już wspominałem moglibyśmy budować parki tylko cały czas zostaje problem skąd wziąć grosza przy wielu, wielu potrzebach miejskich żeby wykupywać od prywatnych właścicieli kolejne tereny i urządzać następne parki wobec tych potrzeb, które, na co dzień w Ostrołęce są do zrealizowania”.

Radny Michał Skowroński – powiedział „...ja też chciałem powiedzieć radnemu Kurpiewskiemu, że najważniejszy moment pracy to był właśnie od czerwca do sierpnia tego roku, kiedy można było swoje uwagi zgłaszać. Jeszcze chciałem powiedzieć w sprawie tych drzew o tego przejścia, bo przejście, które tym skrótem jest i też z niego często korzystam, bo tam mieszkanie mam bardzo blisko. Tam te przejście jest zaplanowane, bo w tej chwili tam jest zwykła ścieżka wydeptana przez ludzi. A tych drzew, o których państwo mówią, że tam są to ich już nie ma. Zostały wycięte w ostatnim czasie przez właściciela na mocy obowiązującej niedawno ustaw. Zostało kilka drzew na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej Centrum”.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „...ja myślę, że obydwoma rękami bym się podpisał pod tym, co mówił kolega Adam Kurpiewski, bo takiego samorządu w wielu sytuacjach oczekiwaliby mieszkańcy, który by kreował a nie tylko biernie realizował potrzeby inwestorów. Tak samo podpiszę się pod tym, co mówił radny Adam Kurpiewski o stwierdzeniach pana prezydenta. Panie prezydencie ja rozumiem to, co pana mówi natomiast faktycznie, jeżeli chodzi o udział w samym procesie zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego to właśnie tak on wygląda. Dostajemy uchwałę i mówimy, że tam będą założenia i będzie on opracowywany. Przyjmujemy go oraz później na komisji przed sesją dostajemy gotowy dokument po wszystkich uzgodnieniach i mamy tak naprawdę do niego tylko odnieść tak lub nie. Tutaj ja podzielam zdanie radnego Kurpiewskiego, że jako radni byśmy chcieli mieć większy wpływ i np. uzyskiwać na bieżąco jakieś informacje na ten temat. Jeżeli chodzi o Kołłątaj to tak jak mówiliśmy miasto ma szereg instrumentów i to nie jest tak, że my powinniśmy, my możemy. To jest przewidziane w prawie i my możemy kształtować politykę czy w zakresie też zieleni. Też możemy obligować tych inwestorów żeby oni robili nasadzenia czy zagospodarowywali teren. To nie jest nic nadzwyczajnego. To jest kwestia naszej woli czy my chcemy czy nie chcemy... Znajdziemy rozwiązanie dla

inwestora natomiast pozostawimy jakby kluczową przestrzeń miejską samym sobie. O to generalnie mi chodziło”.

Radny Andrzej Rykowski – powiedział „...tak przysłuchuję się tej dyskusji i myślę, że gdybyśmy przeczytali uzasadnienie to w uzasadnieniu jest wszystko, o czym panowie radni zeście rozmawiali. Mowa jest, że są to działki prywatne, miasto tych działek nie wykupi. Jeśli pójdą to pod zabudowę jednorodziną z maksymalnym zachowaniem zieleni. Wszystkie te aspekty poruszane w zasadzie w uzasadnieniu są. Ja tylko staję tak jakby w roli właściciela, bo jest takie powiedzenie „carpe diem” chwytaj dzień, albo ktoś z tego skorzysta, jeśli jest właścicielem i w odpowiednim momencie to sprzeda czy zagospodaruje albo nie. Albo będzie miał z tego pieniądze albo nie...”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Kołłątaja” w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

20. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego na 2017 rok,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła sprawozdanie Komisji Budżetu i Finansów dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego na 2017 rok. Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „...pan prezydent chce podnieść dotację dla naszego Aquaparku o 150.000. Jeżeli dobrze pamiętam to jeszcze do niedawna była dotacja 1.2000 a teraz 1.650.000 czyli około 1/3 więcej. Ja otrzymałem wiele sygnałów od mieszkańców odnośnie funkcjonowania basenu i tego, co mieszkańcy chcieliby poprawić, żeby nasz basen był bardziej przyjazny dla mieszkańców. Ja te sygnały wszystkie przekazałem przed sesją panu dyrektorowi. Jeżeli jest taka możliwość chciałbym poznać odpowiedzi na te pytania. Od tego też uzależniam swoje głosowanie w tym projekcie uchwały”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...ja nie znam treści tego, co zostało przekazane, ale mi to oczywiście nie przeszkadza, jeśli takie uwagi ktoś zgłasza. Tu jest problem inny. Faktycznie staramy się żeby nasza pływalnia funkcjonowała na dobrym poziomie. Nie podnosimy choćby grup osób zatrudnionych. Przyczyny zostały przedstawione. Zmienia się nieco system też prowadzenia i utrzymywania obiektów wodnych. Oczywiście, jeśli pan dyrektor jest gotowy odpowiedzieć na uwagi, które przedstawił pan radny Kleczkowski a pan przewodniczący pozwoli ja nie mam nic przeciwko temu”.

Radny Norbert Dawidczyk – powiedział „...w moim przekonaniu to jest dobra okazja żeby też zobaczyć to, co dobrego dzieje się na basenie. Ja chciałem pogratulować panu dyrektorowi zmian organizacyjnych, które dzieją się pod pana rządami, czyli po pierwsze większego zaangażowania pracowników, czystość i to, że zmierza pan ku temu żeby wynajmować poszczególne lokale na basenie. Odbieram to, jako bardzo pozytywny impuls i dobre decyzje w tym kierunku żeby dobrze gospodarować tym obiektem. Natomiast pytanie moje związane jest z redukcją etatów. Chciałbym się dowiedzieć jak wygląda sytuacja etatów na basenie i zmniejszania ich liczby”.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „...najpierw pytanie techniczne odnośnie projektu uchwały. Chciałbym zapytać, bo zasadniczo koszty są wskazywane, że będą wynikały z konieczności przeprowadzenia dodatkowych cykli płukania filtrów. Chciałem zapytać czy takie dodatkowe płukania to wynikły w tym sezonie czy wcześniej po prostu one nie były wykonywane. Chciałem też zapytać, bo wskazuje się stosowanie specjalistycznych środków chemicznych. Czy mam rozumieć, że wcześniej te środki nie były stosowane. Chciałem też zapytać o koszty tych badań sanitarnych, to przeszło z naszego Sanepidu do jakiś prywatnych firm. Jak to się obecnie kształtuje. Jeszcze przy okazji, że pan dyrektor już jest to też mam pytanie, bo do pana swego czasu pisałem takie zapytanie odnośnie konfliktu, który miał miejsce czy pisma Komisji Zakładowej Solidarność i jakoś odpowiedzi na pismo nie dostałem. Natomiast pamięta doskonale, że pan dyrektor w gazecie w TO odpowiedział, co okazało się dla mnie dosyć dziwne, że dyrektor jednostki nie odpowiada na pisma tylko odpowiada radnemu w gazecie. Dosyć takie dziwne zachowanie. Natomiast chciałem się dowiedzieć panie dyrektorze, co dalej, czy ja mam czekać czy wysłać jeszcze raz. Co dalej z tym problemem”.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...wszystkie tematy organizacyjne, które niepokój wywoływały dotyczące pisma związków zawodowych było to rozpatrywane na komisji wyjazdowej Aquaparku i tam zostało wszystko wyjaśnione. Przedstawiciele związków odeszli od tych zgłoszonych w tym piśmie problemów. Także uważam, że żadnych tematów na dzień dzisiejszy nie ma i nikt takich skarg nie zgłasza”.

Dyrektor Parku Wodnego Wojciech Dobkowski – powiedział „...jeżeli chodzi o związki zawodowe to był to problem sprzed dwóch lat. Na chwilę obecną żadnych problemów ze związkami zawodowymi nie ma. Zaręczam, że żadnego konfliktu między pracodawcą a związkami zawodowymi nie ma. Radny Maciej Kleczkowski przed rozpoczęciem sesji wręczył mi listę 25 pytań i jeżeli państwo pozwolę to ja się postaram odpowiedzieć”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział „...ja myślę, że na 25 pytań to pan tu nie będzie odpowiadał, bo to by było za bardzo rozciągnięte. Natomiast można odpowiedzieć na piśmie jak pan radny sobie życzy. Także bardzo proszę o tych takich najważniejszych punktach powiedzieć”.

Dyrektor Parku Wodnego Wojciech Dobkowski – powiedział „...jeżeli chodzi o liczbę etatów to pracując przez rok czasu, będąc dyrektorem stwierdziłem, że dwa etaty w Parku Wodnym są zupełnie niepotrzebne także z dniem 1 września przestały funkcjonować dwa stanowiska pracy. Jedno to stanowisko kierownika ds. obsługi klienta oraz drugie to stanowisko menadżera. Ja przejąłem obowiązki stanowiska menadżera. Poza tymi dwoma redukcjami nie było innych zwolnień, jeżeli chodzi o etaty w Parku Wodnym. Odeszło trzech ostatnio pracowników, ale to na własną prośbę. Po prostu znaleźli sobie lepiej płatną pracę. W Parku Wodnym zarabia się naprawdę mało. Dla przykładu powiem, że konserwator, który

pracuje 12 godzin na zmiany zarabia 1840 zł do ręki. Przejdę do pytań przekazanych przez mieszkańców na ręce pana Macieja Kleczkowskiego. Pytanie pierwsze. Basen czynny do 22.00 Jednak ostatnia osoba wpuszczania jest maks. do godz.20.30. Czy nie można wydłużyć tego czasu wejścia. Niestety jest to związane z systemem komputerowym, który obsługuje kasy. Zamykany jest system o godz. 21.30 i nie ma możliwości doliczania opłaty za przedłużenie wejścia. Trzeba by było może zakupić nowy program. Z resztą jest to bardzo trudne, bo jeżeli sprzedamy komuś bilet do godz. 21 to klient wyjdzie o 22 a pracownicy pracują do godz. 22”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział „...jednak prosiłbym, bo powinniśmy mówić o dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego na 2017 rok, jakie są przyczyny itd. Czy basen funkcjonuje do 22 to są bardzo ważne rzeczy dla mieszkańców czy czystość wody. O tym byśmy mogli dać odpowiedź radnemu żeby przekazał mieszkańcom, którzy się o to ubiegali. Ja bardzo proszę o te punkty, które dotyczą dzisiejszej uchwały”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „Panie przewodniczący nie zgodzę się z panem. Problem Aquaparku jest poruszany bardzo często z mieszkańcami. Mamy okazję o tym porozmawiać. Pan przewodniczący nie chce dopuścić do głosu. No jak pan nie chce słuchać głosu mieszkańców i odpowiedzi pana dyrektora i mieszkańcy mogą to usłyszeć no to uważam, że nie tak to powinno przebiegać”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział „...ale pan nadinterpretuje, ja nikomu nie pozwalam, nie mówię, że nie słucham mieszkańców, wręcz odwrotnie. Jest tutaj czas na wszystko. Był czas na Komisji Sportu również. Teraz możemy tak 25 punktów po kolei omawiać, ale równie dobrze można napisać interpelację i wtedy dostaniemy odpowiedź kompletną”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...ja też sądzę, że te pytania są ważne, ale ich jest dużo. Jeśli pan dyrektor jest tak mocny żeby od razu odpowiedzieć to ja tylko podziwiam. Bo ja np. bym się zastanowił, jeśli jest propozycja choćby zniesienia ograniczenia ważności karnetów. Jest pewna organizacja pracy czy pewien regulamin i teraz czy my dzisiaj rozstrzygniemy czy należy znieść ograniczenie karnetów czy nie, jestem dość zaniepokojony czy damy radę. Albo poszerzyć miejsca parkingowe. Ja rozumiem, że by się jeszcze przydało, chociaż parkingu wokół basenu i stadionu jest dużo. Ale możemy dzisiaj debatować i zapytać dyrektora, poszerzy pan miejsca parkingowe czy nie. Obawiam się, że nie da rady rozstrzygnąć tego problemu. Więc albo poważnie spotykamy się na komisji i rozważamy problemy licząc się z możliwościami albo wrzucamy to teraz i dyrektor odpowie na jedno, potem na drugie, trzecie aż na 25 i oczywiście zadowolili albo nie zadowolili pytających a nie będąc złośliwym, artykuł tak powstanie. Więc pytanie jest takie organizacyjne, czy należy takie rzeczy rozstrzygać na sesji czy też przyjąć na komisję a nawet zwołać komisję na temat funkcjonowania temat Aquaparku i przedyskutować sprawę. Tylko pytam szczerze, bez podtekstów o intencję i o motywację. Czy chodzi o to czy mamy na to odpowiadać czy mamy poważnie przedyskutować sprawę”.

Radny Wojciech Zarzycki – powiedział „...ja mam taką propozycję żeby przynajmniej czy pan prezydent czy pan dyrektor czy osoba, która przekazała te pytania, żebyśmy poznali treść tych pytań. Ja bym nie oczekiwał odpowiedzi, ale właśnie, z jakimi problemami zgłaszają się mieszkańcy. Pan prezydent zaczął opowiadać o parkingach a ja np. nie wiem, o co chodzi. Ja chętnie przynajmniej poznałbym te pytania”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział „...jeśli byśmy te pytania skserowali i podali radnym żeby mogli to poczytać i jeśli ta propozycja byłaby odpowiednia to byśmy przeszli do tych najważniejszych pytań, które były zadane wcześniej do pana dyrektora. Myślę, że te pytania, które radni otrzymają będzie świadczyło o tym, że bardzo poważnie podchodzimy do głosu mieszkańców. I proszę więcej już nie mówić, że ja komuś odmawiam głosu w dyskusji albo, że nie słucham mieszkańców”.

Radna Ewa Żebrowska –Rosak – powiedziała „...zazwyczaj bywa tak w porządku naszej pracy, że sesja jest takim podsumowaniem tego, co jest przepracowane na komisjach. Zdarzały się oczywiście pierwsze czytania na sesji w sprawach wyjątkowych. Ale są po to komisje żeby to przedyskutować a na sesji podsumować, gdy jeszcze coś zaistnieje. Tutaj byłabym daleka od oceny pytań ważniejszych od mniej ważnych. Tych pytań nie znamy po pierwsze. Po drugie bałabym się oceniać, które pytania są ważne lub mniej ważne, bo dla mieszkańców, którzy je zadali wszystkie są ważne. Dlatego myślę, że takie podejście do tematu dzisiaj, że czytanie i odpowiadanie, jak powiedział pan prezydent, te pytania są też techniczne i wymagające podjęcia jakiejś decyzji i nakładów finansowych. Także nie załatwimy tego tematu dzisiaj. Ja przychyliłam się do propozycji żeby zwołać nawet komisję poświęconą tylko tej sprawie i wówczas podejmiemy do tego tematu poważnie. Także moja propozycja jest taka żeby pochylić się i przedyskutować to na Komisji Sportu”.

Radny Henryk Gut – powiedział „...chciałbym poprosić tylko żebyśmy pilnowali porządku, dlatego, że jeżeli będziemy dodatkowo jakieś pytania przedstawiać to ja nie jestem w stanie zająć stanowiska. Nie ma możliwości żeby się przecież przygotować. Teraz trudno dyskutować jest o pytaniach, które wpłynęły 10 min. temu czy pół godziny do kogoś tam. A więc to naprawdę nie ma sensu taka dyskusja. Jest porządek, trzymajmy się porządku”.

Radna Magdalena Jaworowska – powiedziała „...jeśli chodzi o te pytania to powinniśmy się skupić na komisji natomiast dzisiaj skupmy się nt. dotacji. Chciałabym się dowiedzieć, na co ta dotacja jest przeznaczona”.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „...tyle czasu już rozmawiamy, że myślę, iż Pan dyrektor zdążyłby już odpowiedzieć na czterdzieści, może nawet pięćdziesiąt procent pytań. Rozumiem również, że jest to wyjątkowa sytuacja, ponieważ pan radny Maciej Kleczkowski złożył aż 25 pytań. Jest to taki swego rodzaju precedens, zaraz może okazać się, że na następną sesję przyniesie 100 pytań. Rozumiem, więc taką ilość. Możemy się jednak umówić żeby pan Maciej wcześniej przygotowywał pytania, chociaż pan Dyrektor, jak sam mówi, jest przygotowany. Ja ze swojej strony chciałbym przyznać rację panu radnemu Henrykowi Gutowi, zgadzam się, że to nie powinno być tak, ale panie Dyrektorze chciałbym wrócić do mojego pisma. Wysłałem je listem poleconym, żeby pan miał czas, przygotował mi odpowiedź na piśmie i mi jej udzielił. Odpowiedz, jak doskonale pamiętam, znalazła się w ‘Tygodniku Ostrołęckim w wywiadzie z panem. Dałem panu możliwość odniesienia się, a dostaję to, co dostaję. Przychyliłbym się nawet do wniosku kolegi radnego Henryka Guta. Natomiast boję się, że jeśli przesuniemy te pytania na Komisję, głosowanie się odpędzi, a pytania gdzieś uciekną i mieszkańcy nie dostaną odpowiedzi. Także uważam, że musicie to wy koleżanki i koledzy oraz panie przewodniczący rozsądzić”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Myślę, że decyzję już podjęliśmy.

Radna Ewa Żebrowska – Rosak powiedziała: Pan radny Łukasz Kulik powiedział, że dyskutujemy już tyle czasu, że w tym czasie padłyby odpowiedzi. Drodzy państwo tu nie

chodzi o czas, czwartki są przeznaczone na sesję. Myślę, że każdy ma dużo czasu. Nie chodzi o to, że my nie chcemy tego czasu poświęcić. Chodzi natomiast o to, że to nie jest miejsce, aby dziś na te pytania odpowiadać. Ja spojrzałam w pytania u pana Dyrektora. Pytania techniczne na przykład: zepsute drzwi czy inne usterki wymagające nakładu pieniędzy – my tego dziś nie rozwiążemy. Trzeba się spotkać, porozmawiać, znaleźć pieniądze i robić. Stąd też moja propozycja. Dziękuję.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: pytania są przez Państwa odbierane negatywnie. To, że zgłosiłem pytania panu dyrektorowi pytania wcześniej przed sesją i to, że jest teraz jakiś problem, że powinienem te pytania wcześniej zgłaszać to dochodzimy do sytuacji takiej, że każdy radny powinien wszystkie pytania przed sesją zgłosić, a innych nie może zadać. Jeśli chce zadać jakieś pytania na sesji powinienem się zgłosić dwa dni wcześniej, a pytań niezgłoszonych zadać nie mogę. Ponieważ z tego tak wynika. Nie chciałem pytań czytać, ponieważ robił to pan dyrektor przed odpowiedzią, więc dlaczego zabierać nam czas? Mieszkańcy zgłaszają sygnały dotyczące spraw technicznych, tak, aby ten basen był bardziej przyjazny mieszkańcom. Gdy się taki stan będzie przyciągał więcej klientów, a gdy wzrośnie liczba klientów nie może mu potrzeba tak dużych dotacji, ponieważ jedno z drugim się wiąże.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Proszę pana dyrektora o odpowiedzi. Na pewno w większości odwiedzi te pytania zostaną zawarte. Natomiast za chwilę otrzymają państwo wszyscy wyżej wspomniane pytania i w miejscach gdzie będziemy dyskutować, będziemy dyskutować szczegółowo.

Dyrektor Parku Wodnego „Aquarium” Wojciech Dobkowski powiedział: Panie Łukaszu z tego, co pamiętam napisałem Panu pismo, że nie ma żadnych problemów z Związkami Zawodowymi, ale upewnię się. Mogę to panu publicznie obiecać, jeżeli popełniłem błąd to go naprawię. Odniosę się teraz do pytań. Dla mnie są one tak proste, że nie potrzebuję, aby się przygotowywać. W każdej chwili jestem w stanie na nie odpowiedzieć, nie sprawia mi to trudu. Pytanie drugie: Gaszenie połowy, albo $\frac{3}{4}$ światła o godzinie 20:30. Ja osobiście otrzymywałem sygnały od klientów, stałych klientów, bo jest grupa klientów basenu, która przychodzi codziennie, że nie potrzebne jest włączanie lamp halogenowych, dlatego, że na niektórych basenach jest bardzo sympatyczne oświetlenie boczne, więc między innymi, dlatego włączane tylko oświetlenie boczne, klimatyczne jak to niektórzy nazywają, a przy okazji jest to parę groszy oszczędności. Każdy ma prawo do swego osądu.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Panie dyrektorze wróciliśmy do tego, że pan dyrektor odpowiada na te pytania w kolejności. Bardzo proszę o odpowiedź na te ważniejsze pytania.

Dyrektor Parku Wodnego Wojciech Dobkowski powiedział: Pytanie numer trzy: zajęcia pływania dla niemowląt i małych dzieci. Jeździliśmy na zajęcia do Łomży oraz do Pułtusa. Niestety w naszym mieście nie ma takich zajęć. Od września ubiegłego roku zatrudniłem dwóch instruktorów, zmieniłem zatrudnienie ratowników na instruktorów i są prowadzone zajęcia z nauki pływania dla młodzieży szkolnej. Faktycznie dla niemowląt i dzieci bardzo małych takie zajęcia nie są prowadzone. W chwili obecnej jeden z ratowników szkoli się w tym zakresie, więc takie nauki pływania będą. Nie wiem czy państwo zauważyli, ale Akademia Pływania „Delfinek” nigdy niefunkcjonująca poprawnie, w tej chwili prowadziła zajęcia w wakacje. Od 1 września ma pełne grupy, a instruktorzy mają pełne ręce roboty.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Panie Dyrektorze ma pan doskonałą wiedzę i rozeznanie i ta akcja „Delfinek” jest bardzo ważna, dostaliśmy to pytanie. Ustaliliśmy w tej dyskusji, która wcześniej miała miejsce, że na te pytania będziemy mieli odpowiedź czy to na piśmie i wtedy każdy Radny otrzyma odpowiedzi. Natomiast na następnej Komisji Sportu, może być to specjalna komisja Pan Przewodniczący na pewno taką zwoła lub przy okazji następnej sesji, możemy każdy punkt po punkcie omawiać, a teraz skupmy się na tym, co spowodowało, że mamy podnieść dotacje do tego urzędowego zakładu. Najważniejsze punkty, które pokażą nam, że tyle więcej, mniej, a właściwie ile powinniśmy podnieść, aby ten zakład funkcjonował doskonale.

Dyrektor Parku Wodnego „Aquarium” Wojciech Dobkowski powiedział: odpowiem na wszystkie pytania Radnym w formie pisemnej. Jeśli chodzi o zwyczaj, która finansowo dotknęła wody. 9 grudnia 2015 roku weszło rozporządzenie w sprawie, jakości i wymagań, jakim powinna odpowiadać woda na pływalniach. W zeszłym roku, czwartym kwartale spotykaliśmy się tutaj, na tej sali właśnie o podwyżkę dotacji związaną ze zmianami w tej ustawie. To była dotacja jednorazowa. Nie wpisaliśmy tej dotacji w budżecie na rok 2017. Zacznę teraz od najniższych kwot. Od 1 sierpnia 2017 roku wprowadziliśmy mydło w płynie, jak pewnie część klientów zauważyła, było ono przez tydzień czasu. Jak się okazało jego zużycie jest tak wysokie. Po tygodniu przeszliśmy z mydła na piankę gdyż zmniejsza to zużycie płynu. Należy sobie uświadomić, że przez park wodny przechodzi codziennie ponad 600 osób. Ponad 600 osób codziennie odwiedza park wodny. Mówię o zużywaniu środków czystości. 30 złotych dziennie za mydło w płynie, to nie jest dużo, bo są dwie przebieralnie to daje nam 10 tysięcy rocznie, za same mydło. Pytanie już padło, badania wynikają z mocy ustawy, musi je wykonywać certyfikowane laboratorium. Zapytanie o cenę zostało rozesłane do różnych firm. Wybrana została firma „Jars” z Legionowa i takie badania wykonuje. Koszt miesięczny takiego badania wynosi 5 tysięcy złotych, co rocznie daje 60 tysięcy. Jest to obowiązek, który nakłada na nas ustawodawca. W związku z tym, że park wodny wykorzystuje technologię uzdatniania wody opartą na chlorze i podchlorynie z zastosowaniem koagulantów. Aby utrzymać się w odpowiednich parametrach musieliśmy, zastosować dodatkowe płukania wody. Te dodatkowe płukania są związane z tym, że zwiększyło się zużycie wody, a w związku z tym zrzucanie wody do ścieków. Są to bardzo duże koszty, miesięcznie wzrost zużycia wody to jest około 600 m².^{co} daje miesięcznie kwotę 6 tysięcy złotych netto, a rocznie 72 tysiące 150 złotych.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Panie Dyrektorze na Komisji mówił Pan o bardzo ważnym elemencie, jakim była średnia krajowa. Jakie to były koszty jak byśmy zadali następne pytanie.

Dyrektor Parku Wodnego Wojciech Dobkowski powiedział: W związku z podwyższeniem najniższej krajowej, w zeszłym roku każdy pracownik bez względu na zajmowane stanowisko, otrzymał 100 złotych podwyżki. Rocznie, tylko ta podwyżka kosztuje park wodny 94 tysiące 368 złotych. Tak jest, że 55% dotacji jest przeznaczane na wynagrodzenie pracowników, które jak już wspominałem jest naprawdę bardzo niskie. I właśnie stąd wynika potrzeba dotacji.

Radny Dariusz Bralski powiedział: Jeśli mogę prosić to na najbliższe posiedzenie Komisji Sportu prosiłbym o pisemną odpowiedź na wszystkie pytania, które Radny Kleczkowski przedstawił. Z tego względu, że część z tych pytań padło na poprzedniej Komisji, ustnie została udzielona informacja, ale wiem, że nie wszyscy uczestniczą w tej komisji i nie wiedzą,

jakie odpowiedzi padły, dlatego proszę, aby każdy mógł otrzymać odpowiedź. Może wtedy nie będzie tak dużo pytań przy podwyżce dla parku wodnego. Po za tym sądzę, że wszystkie na pytania, które są tutaj należy się odpowiedź. Niech mieszkańcy wiedzą, jaki kroki zostały poczynione i tą informację, którą otrzymaliśmy od Pana na ostatnim posiedzeniu Komisji, też bym poprosił, aby były one uwzględnione przy odpowiedziach na tamte pytania.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: mówił pan o wykorzystaniu torów dla mieszkańców po godzinie 16, bardzo proszę to też dołączmy do informacji dla każdego radnego. Ta informacja dotrze również do mieszkańców.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Rozumiem panie dyrektorze, że niedługo otrzymam odpowiedź na zadane przeze mnie pytania. Dziękuję bardzo.

Radny Wojciech Zarzycki powiedział: Dziękuję, że otrzymałem te pytania. Wnikliwie je przeczytałem i również odebrałem takie wrażenie, że część z nich jest zasadna, ale muszę też stwierdzić, że kilka z tych pytań zostało napisanych przez osoby, które na basen nie uczęszczają. Są one tak bezsensowne i nielogiczne. Pisały je osoby niedoinformowane. Także myślę, że niektóre pytania nie powinny się tu w ogóle znaleźć. Konkretnie na przykład: W porównaniu do innych basenów woda jest znacznie zimniejsza – bardzo dużo sygnałów. To jedno, a drugie pytanie jest związane z saunami, że są czynne jedynie w weekend. To również jest nieprawda, ponieważ po ostatnich zmianach sauna jest czynna chyba cztery dni w tygodniu plus weekend. Dlatego moim zdaniem pytania te zadawane były przez osoby, które nie uczęszczają na pływalnię.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Bardzo dziękuję. Jest to jednak bardzo ryzykowne stwierdzenie, ponieważ są to pytania mieszkańców, dlatego powinniśmy się do nich z pokorą odnieść, ale każdy otrzyma na te pytania odpowiedź i będzie mógł ją mieszkańcom przedstawić.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Odniosę się do stwierdzenia pana radnego, że część pytań są to pytania bezsensowne. Jeżeli chodzi o zimną wodę. Było to pytanie pojawiające się najczęściej. Woda w ostrołęckim basenie w porównaniu do innych jest stosunkowo zimna. Dostawałem od mieszkańców kilkanaście zapytań na ten temat. A jeśli chodzi o saunę, jeśli jest większa możliwość korzystania to bardzo dobrze, że o tym powiedzieliśmy. Dzięki temu mieszkańcy będą wiedzieć, że sauna jest czynna też w dni powszednie.

Radny Łukasz Kulik powiedział: Do pytań nie będę się odnosił, ale nie rozumiem tego związanego z szerszymi miejscami parkingowymi. Czy mamy je robić szersze niż ustawa przewiduje? Ale przechodząc do mojego pytania, chciałbym, odnieść się do badań. Pan dyrektor wspominał, że jest to kwota około 5 tysięcy złotych miesięcznie. Jest to jednorazowe badanie czy wykonujecie je częściej? Pamiętam, że kwota jednorazowa była niższa, dlatego właśnie proszę o uszczegółowienie.

Dyrektor Parku Wodnego „Aquarium” Wojciech Dobkowski powiedział: Te 5 tysięcy złotych, o których powiedziałem jest to kwota za dwa badania, ponieważ basen jest badany dwa razy w miesiącu.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: Przypomnę, mimo iż wszyscy tu zebrani doskonale wiemy, że formą obowiązującą w relacji radny – urząd jest interpelacja albo zapytanie. Zatem pan dyrektor ani inni szefowie spółek miejskich nie robią niczego wyjątkowego odpowiadając na pytania, ale bezpośrednio ja nie zobowiązuję do tego by każdy prezes, czy dyrektor firmy miejskiej czy szkoły odpowiadał na wszystkie pytania i pomysły, które przedstawiają radni. Jeśli by nie zdążył albo nie mógł radny ma możliwość, aby złożyć

interpelację albo zapytanie i wtedy prezydent ma obowiązek takiej odpowiedzi uzyskać. Dlatego mówię, że taka forma, że każdy będzie chodził do poszczególnych jednostek i zgłaszał pytania może doprowadzić chociażby do tego typu zarzutów, że ktoś zgłosił, a odpowiedzi nie dostał, a jeśli będzie to interpelacja albo zapytanie wtedy odpowiedź na pewno nastąpi. Podobnie przypomniałem niektórym przedstawicielom firm miejskich, że nie mają obowiązku odpowiadać na przykład na pytania portalu, które nie trzymają poziomu. Niektóre powtarzają różne kłamstwa i relacja nie jest potrzebna, ale niektórzy odpowiadają, co mnie denerwuje, ale trudno. Następna rzecz, muszę przyznać Panie Macieju, że współczuję trochę panu, bo same negatywy do pana docierają. Obiekt funkcjonuje, wielu ludzi przychodzi i korzysta, niektórzy nawet się cieszą, co widać, a do pana przychodzą tylko ci, co zgłaszają problemy, ale to tak bywa, nie raz tak jest, że właśnie ci, którym jest tak trudno, znajdują sobie powiernika. Szanuję to, ale trochę współczuję, ponieważ do mnie docierają i uwagi krytyczne, ale też i dużo dobrych rzeczy, a tutaj, te 25 pytań to właściwie same problemy. Myślę, że to już inne pokolenie, bo ci, co korzystali jeszcze ze starego basenu by około 300 takich pytań postawili, samych oczywiście trudnych. Na szczęście, to podpowiadam Panu Dyrektorowi, żeby się tak nie załamywać, że mimo tych 25 trudnych pytań, niektórych nawet nie do rozstrzygnięcia, to są również pozytywne opinie, co do funkcjonowania pływalni miejskiej, wielu ludzi korzysta. Kiedyś redaktor jednej z gazet, który chodził bardzo często tylko złe rzeczy widział., Teraz go tu już nie ma, pewnie krytykuje gdzie indziej, ale ma do tego prawo. Przypomnę również, że taki obiekt, taka firma jak park wodny działa żeby odpowiadać na potrzeby mieszkańców, a nie tylko dla zysku. Dlatego jest rzeczą oczywistą, że powinniśmy słuchać uwag, także krytycznych. Nie ma dyskusji, jeśli coś jest zepsute trzeba to naprawić, natomiast tam gdzie jest to propozycja zmian organizacyjnych, jak wydłużenia czasu pracy basenu. To oczywiście wiąże się ze zmianami i właśnie pewnie finansami. Dlatego takie rzeczy należy przemyśleć i zobaczyć czy się da. A jeśli by było rozszerzenie godzin pracy, my, jako samorząd musimy się liczyć z tym, że trzeba będzie czy to zatrudnić kogoś czy dołożyć trochę pieniędzy. Zatem proszę o rozsądne odpowiedzi na pytania, bo gdybyśmy wypełniali wszystkie postulaty wypełniali to być może na następnej sesji trzeba by znowu próbować szukać jakiś dodatkowych środków. Przypomnę też, że ta idea żeby nie działać dla zysku sprawia, że ta dotacja jest czymś naturalnym. Oczywiście jest takie marzenie, aby firmy miejskie działały na takiej zasadzie własnego budżetu, żeby nie trzeba było dokładać i być może taka możliwość istnieje, ale wtedy ceny byłyby wyższe i oferta miasta byłaby dostępna tylko dla wąskiej grupy bogatych ludzi. Dlatego nie jest niczym złym, że samorząd utrzymuje instytucje kultury czy też instytucje sportowe, oczywiście dobrze, gdy te instytucje jakiś grosz zarabiają, ale podkreślam nie jest jedynym celem, ani głównym celem żeby kino czy w ogóle Centrum Kultury czy też różne obiekty sportowe działały dla zysku. Nie jest to cel instytucji samorządowych i zawsze będziemy z trudem podejmować decyzję żeby zwiększyć dotacje, ale jest to rzecz naturalna. Natomiast, co do tych pytań, Pan Radny cieszy się, że ludzie się teraz dowiedzą, że sauna funkcjonuje myślę, że ci, którzy chcą to już dawno wiedzą, natomiast jest rzeczą oczywistą, że motywacja nawet niektórych pytań zamieszczonych tutaj na tych portalach nie jest po to, aby szukać prawdy. Rozumiecie państwo doskonale, że jak się puści sygnał albo postawi pytanie, że sauna nie funkcjonuje to 500 ludzi uwierzy, że tak jest. Ponieważ jest coś takiego jak newsy z pewnym dodatkiem, oczywiście intencją portalu jest to, aby wprowadzić ludzi w błąd i nakłamać, że nic się nie dzieje. Myślę, że jesteśmy na

tylko dorośli, że jest to oczywiste, dlatego torba to traktować z dystansem. Dlatego ktoś, kto ucześnie na basen wie jak to funkcjonuje, a jak ktoś chce na portalu zamieścić, że wszystko jest źle albo, że na przykład Pan Wojewoda Kozłowski chciał dać 55 procent na most, kiedy nic nie dał, nigdy nie chciał dać i nigdy takiej propozycji nie przedstawił. To można to tysiąc razy powiedzieć i część ludzi uwierzy w to kłamstwo, taka jest rzeczywistość. Jest to smutne, wiadomo jednak, że niektóre podmioty, zwłaszcza internetowe powstają żeby wprowadzać w błąd no i musimy się z tym liczyć, po prostu nie po to żeby wiedzieć jak jest, bo jak niektórzy uważają kłamstwo powtórzone ileś razy to jest ono prawie prawdą, a nie jest. To samo jest tutaj w niektórych pytaniach. Ktoś, kto jest na basenie wie czy sauna funkcjonuje tylko w weekendy czy nie, ale do pana Macieja zgłaszają się tylko osoby, które uważają, że nie funkcjonuje. Także wracając jeszcze raz ja wnoszę i proszę żeby rada tą uchwałę przyjęła, te dotacje dodatkowe, uzasadnienie państwo przeczytali, nie przewidują one podwyżki dla dyrektora czy też kadry zarządzającej, przykro mi to powiedzieć panie dyrektorze, ale to, co jest tutaj potrzebą i będzie służyć lepszemu funkcjonowaniu obiektu i jak wierzę jeszcze lepszym usługom proponowanym naszym mieszkańcom.

Radny Dariusz Bralski powiedział: Sądzę, że pytania, które padają powinny dotyczyć projektu uchwały, którą mamy dziś przedstawioną, a nie obracać ciągle pytaniami złożonymi przez kolegę Macieja Kleczkowskiego. Panie Prezydencie, ja prosząc o pisemną formę odpowiedzi na te pytania, podyktowane to było tym, że wiele z nich pało już na Komisji Sportu i pan dyrektor od razu odpowiedział, co nowego wprowadził, aby ulepszyć działanie parku wodnego. Sądzę, że ta odpowiedź pisemna przyda się, ponieważ po dzisiejszej dyskusji wiele mediów będzie chciało się zapoznać z odpowiedziami żeby pokazać jak to się źle dzieje na basenie. Sądzę, że wiele rzeczy, które są wytknięte przez mieszkańców Ostrołęki, one są, tak mi się wydaje od razu naprawiane i może być to tylko zbieg okoliczności, że dana osoba znalazła się w tym momencie, gdy było to uszkodzone czy zepsute. To, dlaczego te odpowiedzi są nam potrzebne sądzą, że na następnej Komisji Sportu pochylimy się nad tymi bolączkami, które dotyczą pływalni. Tak, więc dziś zapraszam radnych tych, których ewentualnie interesowałaby sprawa basenu, aby uczestniczyli w następnym posiedzeniu Komisji Sportu, które będzie pod koniec miesiąca, przed następną sesją Rady Miasta.

Radny Wojciech Zarzycki powiedział: Ostatni raz już zabieram głos. Rzeczywiście jestem bardzo zaniepokojony jedną informacją, mianowicie punkt 24 – zepsute drzwi w damskiej przebieralni, że aż strach dotknąć. Mam, więc pytanie do pana radnego albo do pana dyrektora, bo przyznam szczerze, że tam nie dotarłem, nie widziałem jak te drzwi wyglądają.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: W mojej ocenie jednak trochę źle interpretujemy te pytania. Myślę, że akcja z pytaniami zapoczątkowana przez pana radnego Macieja Kleczkowskiego na portalu społecznościowym była naprawdę strzałem w dziesiątkę. I źle to interpretujecie i pan prezydent i grupa radnych koalicyjnych. Myślę, że najlepiej interpretuje te pytania Pan Dyrektor, bo on chce się do nich odnieść, bo to są jak widać, szczerze pytania ludzi. Szczerze, społeczne, niektóre wynikające z nieświadomości, niektóre z przypadku, że byłem i akurat nadepnałem na coś. Nie jest to jednak istotne, ważne jest, że takie pytania powinny skutkować pozytywnym odbiorem, a nie negatywnym. Myślę, że nie było żadnej akcji mającej na celu oczernianie naszego parku wodnego, jego dyrekcji czy grupy zarządzającej. Widać, że te pytania są społeczne i gdy się je czyta widać, że nie były przerabiane, radny Kleczkowski nic tu od siebie nie dodał. Są może infantylne, ale takie mają być, bo takie pytania zadają ludzie. Najlepiej będzie, jeśli dyrektor na te pytania odpowie i je

upubliczni, bo to tylko pokaże, że jesteśmy w stanie reagować na uwagi ludzi korzystających z basenu. W sprawie dotacji wracając do naszego projektu uchwały. Jest to duża kwota zwiększająca i jeśli ma ona naprawdę wpłynąć na bezpieczeństwo, higienę i jakość wody, to o tym mówimy od lat, nie ma, co na tym oszczędzać. Pan dyrektor na pewno to dobrze skalkulował i nam to zagwarantuje, że to wystarczy abyśmy za jakiś czas znowu nie musieli zwiększać kwoty dotacji. Mam nadzieję, że prawidłowo i na te cele, które są tu wymienione, czyli takie, do których nie można się przyczepić, które muszą zostać wykonane, bo służą bezpieczeństwu korzystających z basenu, a sam należę do osób, które często korzystają z jego usług. W tych 25 pytaniach nie ma, co prawda moich uwag, ale na niektóre sam chętnie usłyszę odpowiedzi i pewnie pofatyguję się również na to posiedzenie Komisji Sportu. Myślę, że tam się znajdą kolejne pytania, może w związku z odpowiedziami. Myślę, że będziemy mogli nad którymś popracować, coś zmienić albo rzeczywiście rozszerzyć ofertę i wtedy prawdopodobnie, bo faktycznie niektóre pytania są tak skonstruowane, że jakbyśmy spełnili oczekiwania mieszkańców to musielibyśmy zwiększyć dotacje. W każdym razie na dzień dzisiejszy zwiększenie dotacji jest zasadne i odpowiedź na pytania również. Dlatego myślę, że idziemy tu w dobrym kierunku i nie mamy złych odniesień do zadawanych przez mieszkańców pytań.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Państwo śmieją się z zepsutych drzwi, gratuluję poczucia humoru, tylko gdyby Pana żona czy ktoś inny poszedł do tej przebieralni z dzieckiem i te drzwi by runęły to ciekawe, co by powiedział. Panie prezydencie, pan odbiera te wszystkie sygnały negatywnie, to, że zepsute są drzwi, to, że jacuzzi nie działa to dla Pana jest nie wiem, co. Proszę na to spojrzeć życie jest naprawdę piękne.

Radny Łukasz Kulik powiedział: Myślę, że kolega Maciej Kleczkowski wprowadził trochę otrzeźwienia, bo śmiać się możemy, ale jedno z tych pytań mówi o tym, że ktoś zjeżdżał ze zjeżdżalni i się skaleczył, a to jest bardzo ważna kwestia, szczególnie dla każdego rodzica czy może bezpiecznie posyłać na pływalnię swoje dziecko. Śmiać się możemy, natomiast ja chciałbym się odnieść do wypowiedzi pana prezydenta, który nawet jak nie zabieram głosu, jak nie jestem bardzo dociekliwy to musi w każdej wypowiedzi zacząć, że tak powiem do odniesienia się do mojej osoby. Pierwsza część wypowiedzi dotyczyła tego żeby radni raczej pisali interpelację i ja zrozumiałem żeby dyrektorzy nie odpowiadali na takie pisma wysłane przez radnych lub publikatory internetowe. W pierwszej kolejności przychodzi mi do głowy ustawa o dostępie do informacji publicznych, a to jest pewien elementarz. Jeśli Pan Prezydent ma ochotę to mogę podać dziennik ustaw i konkretną informację. Natomiast później mi się przypomniało żeby nie było, że pan dyrektor za pisemne odpowiedzi dla mnie będzie jakoś karany to ja mam też odpowiedź pana prezydenta podpisaną Janusz Kotowski na moją interpelację z listopada 2016 roku, w której to Pan Prezydent stwierdza, że iż szczegółowe pytania do zażądania jednostką miejską i jej politykę finansową czy kadrową należy kierować bezpośrednio do dyrekcji jednostki. Tak, więc napisałem, a teraz słyszę, że jednak nie powinienem do dyrekcji. Chciałbym, aby pan prezydent mi wyjaśnił czy możemy pytać czy nie, a także czy dyrektorzy mogą odpowiadać czy nie żeby nie było w tej kwestii niedomówień. Natomiast druga kwestia dotyczy tych 25 pytań, ja rozumiem, że to jest dużo. Jednak przypomina mi się odpowiedź Pana Prezydenta na inna interpelację – wiosenną. Gdzie tam była odpowiedź wprost, że interpelacja powinna zawierać, nie będę tu już szukał w BIPie i przytaczał, krótkie wprowadzenie i jedno pytanie. Ja akurat tam w interpelacji zadałem 8 pytań to było za dużo, więc myślę, że jeśli kolega Maciej Kleczkowski ma tych pytań aż 25 to

musiałby napisać aż 25 interpelacji, innej opcji nie widzę, no chyba, że to też się zmienia w takim razie proszę o odpowiedź panie prezydencie.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: Chciałbym powiedzieć, że pan Łukasz Kulik nie jest osobą, o której stale myślę i ciągle odnoszę się w moich wypowiedziach. Pan jest bardzo skoncentrowany na sobie i myśli pan, że świat się kręci wokół pana, a to nie prawda. Chciałem przypomnieć tylko państwu gdyby były jakieś problemy komunikacyjne w relacjach z różnymi podmiotami to istnieje ta instytucja interpelacji, zapytania i wtedy odpowiedź jest udzielana. Oczywiście obowiązują też wtedy te wymiary czasowe i staramy się, jeśli tu w urzędzie nie znamy odpowiedzi to uzyskać je od kierowników właściwych placówek miejskich i na pytania radnych odpowiadać. To było jedynie takie przypomnienie mające na celu zasygnalizowanie, że jeśli podkreślam, pojawiłyby się jakieś trudności w uzyskaniu odpowiedzi to wtedy interpelacja, zapytanie i wszystkie odpowiedzi będą.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Odnosząc się do wypowiedzi pana radnego Kleczkowskiego. Pan stwierdził, że życie jest piękne i bardzo dobrze. I na tym basenie mamy i mydło w płynie i piankę i 600 ludzi średnio dziennie, także myślę, że jeśli ta woda nieraz jest chłodniejsza to nic nikomu się nie stało, nie było żadnych stanów grypowych czy zapaleń. Funkcjonuje to w miarę dobrze i jeśli stwierdziliśmy, że te 150 tysięcy złotych powinniśmy dołożyć, bo wynikają te pieniądze z potrzeby, z pewnych ustaw i ze wzrostów utrzymania to powinniśmy o tym dyskutować i powinniśmy podejść do tego tak, że ten zakład budżetowy funkcjonuje normalnie i są głosy również na tak. Ponieważ możemy taką listę przedłożyć, że 50 mieszkańców miasta napisze, że jest w porządku, bez tego 24 punktu, natomiast ważne jest nie żeby przerzucać się argumentami, ale widzieć, że dzieje się coś oraz że ten obiekt jest wykorzystywany. Normalną rzeczą jest, że te wszystkie środki drożeją i nie da się wszystkiego przewidzieć na początku roku, chociażby minimalną płacę.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Zobaczmy, jaką mamy sytuację, Prezydent zwraca się o dosyć znaczącą kwotę 150 tysięcy złotych i ja, jako radny pytam się na przykład:, czemu jacuzzi jest nie czynne? Czemu jest mało akcesoriów do nauki pływania? Czemu są zepsute drzwi? I czemu ja nie mogę na sesji uzyskać odpowiedzi na pytania mieszkańców? Przecież to są tylko dwa zdania od pana dyrektora. Jak ja mam głosować? Jest mnóstwo konkretnych pytań. Nie są to pytania powiedźmy wścibskie tylko takie żeby ten basen funkcjonował lepiej, żeby był przyjazny, a takie podstawowe pytania niestety nie mogę na sesji otrzymać odpowiedzi.

Radny Piotr Wierzba powiedział: Sam często korzystam z usług basenu i jestem zadowolony z tej sytuacji, jaka jest, że jest mydełko, że jest pianka, że jest miła obsługa na przykład fajny pan konserwator. Podam przykład, dlaczego, któregoś dnia przyszedłem na basen dość późnym wieczorem, ostatnie wejście i zobaczyłem usterkę przy drabince, która mogłaby skaleczyć niejednego człowieka płynącego w jej okolicy. Zgłosiłem wyżej wspomnianą usterkę i ten oto fachowiec przyszedł i na miejscu te usterkę usunął. Uważam, że jeśli pojawiłaby się taka tabliczka dla klientów, że jeśli ktoś zobaczy jakkolwiek usterkę i zgłosi ją, ponieważ pan dyrektor powiedział, że ten konserwator pracuje 12 godzin, to myślę, że on by te usterki usuwał na bieżąco. Widziałem, że cały czas on chodził, sprawdzał czy wszystko działa prawidłowo. Dlatego uważam, że gdyby była taka sytuacja, że widzisz, że coś jest nie tak to zgłoś to i myślę, że nie będzie takich problemów.

Radny Dariusz Maciak powiedział: Cieszę się z dyskusji, ponieważ myślę, że od tego są samorządowcy. Gratuluję również panu Maćkowi Kleczkowskiemu tego pomysłu do kontaktu z mieszkańcami na Facebooku, bo myślę, że właśnie o to chodzi, że przez taką akcję przez kilka dni nie tylko docelowo odbiorca tych pytań, czyli miejski zakład budżetowy jest w stanie dowiedzieć się o kilku ważnych sprawach. Także, jeśli chodzi o komunikację to doceniam to, ponieważ jest to "nowa era" i cieszę się, że to mogło paść tutaj.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: Szanując oczywiście poglądy Pana Dariusza Maciaka najbardziej naturalną reakcją jest, tak jak pan radny Piotr Wierzba powiedział, to się zgłasza i uważam, że ludzie, którzy naprawdę chcą żeby basen dobrze funkcjonował to tak robią. Są też zapewne też tacy, co nie mają odwagi, aby zgłosić problem do konserwatora, dyrektora czy pracowników i potrzebują pośrednika w postaci pana Macieja Kleczkowskiego. Jak wiadomo z odwagą bywa różnie, cenne jest to, że taka możliwość zaistniała, chciałem tylko powiedzieć, że ona zawsze istniała. Mogą się ludzie zwracać do dyrektora, do pracowników, do konserwatora, czyli bezpośrednio do osoby i nie wydaje mi się żeby osoby pracujące na basenie mówiły: nie, poczekamy najpierw aż przejdzie to przez wirtualną rzeczywistość i dopiero wtedy weźmiemy się do pracy.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: dodam jeszcze, że nie wszyscy dyskutują na facebooku. Są jeszcze bezpośrednie kontakty z mieszkańcami i ktoś może wybierać taką drogę i ma te informacje bezpośrednio.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Panie prezydencie ja dzisiaj tym 80 osobom, które zadały pytania na temat funkcjonowania basenu, przekaże, że nie mają odwagi.

Radny Łukasz Kulik powiedział: Na koniec powinniśmy odejść od tego szkoda, że tych odpowiedzi nie usłyszeliśmy. Myślę, że niektórych trochę zazdrość ruszyła, że kolega Maciej wpadł na taki pomysł. Trzeba przyznać, że miewa dobre pomysły i pogratulować. Chciałbym się odnieść do tego, co mówił kolega Piotr Wierzba, zgadzam się z nim natomiast, co do zasady to mieszkańcy są raczej od tego żeby korzystać, a nie raportować usterki na basenie. Drugą sprawą jest także osoba, Piotrek jak wiemy jest osobą sympatyczną i kulturalną i nie dziwi mnie, że ten konserwator się wobec niego tak zachował. pan prezydent powiedział, że brakuje odwagi. To nie jest tak. Komfortową sytuację ma radny, który idzie na obiekt miejski i może o wszystko zapytać, a przeciętny zwykły mieszkaniec, który nie jest radnym. Także proszę mi uwierzyć to nie jest kwestia odwagi. Na koniec chciałem powiedzieć żebyśmy nie podchodzili do tematu tak agresywnie i nie skakali sobie do oczu. Szkoda, że nie udało się otrzymać odpowiedzi na pytania Pana Kleczkowskiego.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: Ja zapewniam, że z panem dyrektorem przygotowujemy odpowiedzi na te pytania, ponieważ niektóre może dotyczą też współpracy z samorządem. Także każdy z zainteresowanych, a także czytelnicy za pośrednictwem Pana Macieja otrzymają odpowiedzi. Niektóre z nich na pewno zadowolą, inne nie, ale to wiadomo jest wiele rzeczy nie do zrealizowania od razu. A jeśli pan Maciej będzie informował to proszę czytelników pozdrowić i powiedzieć, że jeśli pan nie będzie miał czasu zbierać tych informacji to można samemu bezpośrednio do pana Dyrektora lub pracowników się zgłaszać.

Radny Henryk Gut powiedział: Chciałbym prosić, aby trzymać się porządku obrad. Żebyśmy zgodnie z obowiązującymi formami, które są przyjęte te informacje jednak przesyłali. Ponieważ ja dostałem taki zestaw pytań, ale kto je pisał? Kto je zadawał? I skąd one pochodzą? W zasadzie tu nie ma żadnej informacji to, o czym u dyskutować. Jeżeli jest,

więc pewna forma przyjęta – interpelacje, bo przecież czy my możemy odnieść, że pan dyrektor i cała obsługa miała złą wolę w naprawieniu jakichkolwiek usterek. Z tego tak by to wynikało, ale jak można tak twierdzić, że postawione pytania wpływają na negatywną postawę i działalność pracowników na basenie. Dobrze, więc by było, jeśli mamy porządek obrad przyjęty to żeby go się trzymać, ponieważ będzie to wtedy czas lepiej wykorzystany dla mieszkańców. A jeżeli są interpelacje to skorzystać z tej dostępnej formy, ponieważ to dotyczy wtedy też Pana Prezydenta, który dowiaduje się o tego typu problemach.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: uważam, że to, że mieszkańcy przekazujący mi uwagi musieli ujawnić swoje nazwisko, to chyba nie ta epoka. Wiele razy zgłaszali się radni w imieniu mieszkańców i nikt nie pytał się jak oni się nazywają.

Radny Henryk Gut powiedział: Ponieważ mamy różnicę poglądów ja stawiam panu Maciejowi pytanie. Ja nie wiem czy to są mieszkańcy. Ja nie oczekuje, że oni się tu podpiszą, ale nie to miejsce. Interpelacje można składać i forma jest podobna, ale nie w tym czasie, ponieważ ja nie będę w stanie ocenić czy jest to prawda czy pan dyrektor powiedział prawdę, a chciałbym znać jednak tę sytuację. A przy różnicy poglądów na pewno mamy inne spostrzeżenia.

Radny Andrzej Rykowski powiedział: pozytywnie oceniam tą dyskusję. Mamy pieniądze publiczne i mamy je przeznaczyć na funkcjonowanie naszego basenu. Widzę tutaj dbałość o te środki finansowe. W moim subiektywnym odczuciu myślę, że temat został wyczerpany. Wnioskuję o zamknięcie dyskusji i przystąpienie do głosowania.

Radny Andrzej Rykowski wycofał wniosek.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Każdy radny ma inne podejście. Wydajemy 150 tysięcy złotych naszych wspólnych pieniędzy, więc nie można zadać pytania o takie kwestie kluczowe dla mieszkańców. Pan pewnie zagłosuje za bez pytań, a ja pytania mam i chcę na nie odpowiedzi.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego na 2017 rok.

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

21. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017 – 2036.

22. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok.

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska – Rosak powiedziała: Na Komisji Budżetu i finansów również te dwa punkty były dyskutowane wspólnie, a przegłosowane oddzielnie. Na Komisji obecna była pani skarbnik, która zapoznała nas ze zmianami, które zresztą mieliśmy przed sobą. Padały pytania odnośnie inwestycji czy środków przeznaczonych w różnych obszarach. Po udzieleniu informacji przez panią skarbnik radni nie wnosili uwag do zaproponowanych projektów uchwał. Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę

wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017 – 2036 głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Komisja Budżetu i Finansów również pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w danym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Panie prezydencie mam pytanie odnośnie poprawki w sprawie ulicy Ostrowskiej i Słowackiego. Kiedy plac zostanie przekazany wykonawcy? Identyczne pytanie kieruję również w sprawie ulicy Dobrzańskiego. Ponieważ wykonawca został wyłoniony blisko dwa miesiące temu, a plac prac nie został przekazany do dnia dzisiejszego. Zgłaszałem w tym przypadku postulaty, ponieważ stan ulicy Dobrzańskiego, jaki jest w tej chwili to pan prezydent wie. Zgłaszałem również postulaty o wyrównanie nawierzchni, ale dostałem odpowiedź, że mija to się z celem, ponieważ za chwilę wejdzie tam wykonawca. Po miesiącu, dwóch dalej nie ma wykonawcy i niektórzy mówią, że nie zna życia ten, kto nie jeździł ulicą Dobrzańskiego w Ostrołęce. Taki jest obecnie stan ulic i w związku z tym moje pytanie, kiedy zostanie przekazany plac budowy.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: Zarówno, jeśli chodzi o ulicę Ostrowską, Słowackiego czy Dobrzańskiego jesteśmy w wyjątkowo ciekawej sytuacji, bo na wszystkie te inwestycje otrzymaliśmy dobre wsparcie zewnętrzne, sięgające 80 procent. Rozstrzygnęliśmy też procedury przetargowe, zostaje już tylko sprawa z wykonawcą wyłonionym w przetargu, żeby stworzył odpowiedni harmonogram ruchu do zatwierdzenia nie tylko przez miasto, ale też i przez policję i przejął plac budowy. Ze strony miasta wszystko zostało wypełnione, łącznie z najważniejszym, czyli pozyskaniem potężnego wsparcia zewnętrznego. Co do terminu przekazania, jeśli Pan Dyrektor Radosław Parzych miałby na dzisiaj konkrety to bardzo bym prosił, a jeśli ich nie ma nie ze względu na opieszałość urzędu, proszę również o taką informację.

Dyrektor Wydziału Inwestycji Miejskich Radosław Parzych powiedział: Jeżeli chodzi o ulicę Dobrzańskiego przewidujemy przekazanie placu budowy na październik. Zależy jest to od kroków, które musi wykonać wykonawca, czyli uzgodnić organizację ruchu, w szczególności przygotować ubezpieczenie kontraktu, zlecenie dla geodety. Jeżeli chodzi o ulicę Ostrowską to 11 września podpisaliśmy umowę i czekamy na złożenie dokumentów, które przytoczyłem przed chwilą.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: Oczywiście te sprawy pomiędzy inwestorem, czyli miastem i wykonawcą nie wpływają na zmianę terminu wykonania. Czyli nawet, jeśli wykonawca nie śpieszy się z tymi swoimi obowiązkami, my nie zmieniamy terminu wykonania, który była zawarty w procedurze przetargowej i jeśli wykonawca się opóźni będą naliczane stosowne kary. Zatem tutaj wszystkie strony powinny być zainteresowane tym żeby i przekazanie placu, a potem i szczególnie budowa szła w tempie dobrym i przewidzianym. Są to wszystko i inwestycje dwuletnie można, więc powiedzieć, że nie ma takiego zagrożenia, że już dziś możemy mówić o opóźnieniach. Wykonawca powinien liczyć się z tym, że następny rok będzie bardzo bogaty w inwestycje i tych sił będzie potrzeba dużo, a po za tym w naszych szerokościach geograficznych nie ma gwarancji, że będzie można spokojnie w marcu wchodzić na budowę po sezonie zimowym, bywa różnie, ale to już jest odpowiedzialność wykonawcy. Startując do przetargu każdy oferent wie, jaki jest zaproponowany czas wykonania inwestycji. Wie też, że za każdy dzień zwłoki naliczane są

kary. Zatem gdy wszystkie sprawy ze strony miasta są dopełnione, brak gotowości do przejścia placu budowy jest to, więc sprawa i ryzyko wykonawcy. My rozstrzygnęliśmy procedury, jeśli byłoby odwołania to już by były zakończone. Jeśli chodzi o terminy to wszystkiego będziemy skrupulatnie pilnować. A co najważniejsze wielokrotnie dyskutowaliśmy na temat ulicy Dobrzańskiego, wszystko cały czas się przesuwalo. Podawałem jasne motywacje, pozyskanie środków zewnętrznych. Dzisiaj mamy już informację, że ta ulica również znalazła się w programie, który przewiduje 80 procentowe dofinansowanie. Warto było znieść te uciążliwości alby tak wysokie środki zewnętrzne otrzymać. Gdybyśmy sprawą zajęli się wcześniej pewnie można by już wygodnie jeździć, ale miasto musiałoby grube miliony ze swoich zarobków dołożyć. Tymczasem mamy jasność, że środki zewnętrzne są uzyskane. Należy zaznaczyć, że ta ulica jest jeszcze niewybudowana, więc każdy korzystający z tego skrótu powinien być świadom niedogodności. Jednak po zakończonej inwestycji myślę, że i sam będę z tego skrótu korzystał. Nie dyskutuję tu z uciążliwościami, bo one są, zleciliśmy teraz taką usługę, aby tą nawierzchnię poprawiać tak, aby wygodniej się z niej korzystało.

Radny Łukasz Kulik powiedział: Miałem pytać o przeprawę tymczasową jednak jest złożona interpelacja, więc nie widzę potrzeby poruszać tego na sesji. Chciałbym zapytać się o to, co znajduje się w uzasadnieniu uchwał pierwsze zmniejszenie planu dotacji, jeśli chodzi o ulicę Wiejską. Chciałbym wiedzieć, co tam fizycznie się tam stało, że ta kwota jest tak znacząco mniejsza. Czy tak zostały zmniejszone koszty? Czy może któregoś elementu nie będziemy realizować? Chciałbym też zapytać o zwiększenie wydatków na plan rewitalizacji miasta o kwotę 29 798 złotych. Chciałbym zapytać, z czego wynika jego zwiększenie się o taką kwotę. Wydaje mi się, że na wcześniejszych sesjach była dyskusja i ta kwota miała się zamknąć. Chciałbym wiedzieć czy fizycznie dopiero te pieniądze wypłacamy czy po raz kolejny zwiększamy. Pani skarbnik potwierdza już, że zwiększamy. Także trzecie pytanie chodzi o stronę 2 z 8 „zmniejsza się kwotę dochodu o 691 tysięcy złotych w związku z przekazaniem podatku VAT przekazane do Urzędu Skarbowego”. Tam chodzi o dochody otrzymane z Elektrowni Ostrołęka S.A na zadanie inwestycyjne budowę drogi łączącej ulicę Księdza Antoniego Pęksy z ulicą Tomasza Turckiego. Na co została, więc wystawiona faktura w związku, z czym został naliczony podatek VAT?

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Jeśli chodzi o ulicę Wiejską kosztorysy wskazywały na większe koszty. Potem przetarg decyduje ostatecznie ile za budowę płacimy. Jeśli przetarg jest rozstrzygnięty i trzeba wydać mniej pieniędzy to wiadomo, że należy zmniejszyć zapisy, ponieważ nie będziemy utrzymywać pierwotnych tabel, bo to przetarg ostatecznie decyduje za ile wykonawca chce wykonać daną inwestycję. W żadnym wypadku nie ma zmniejszenia zakresu. Po przetargu nie zmieniamy zasad, jedynie tylko ostatecznie się wszystko kształtuje. Stąd te zmiany. Co do rewitalizacji były dyskusje, rozważaliśmy też ewentualne zmiany zakresu.

Skarbnik Ewa Waszkiewicz-Sznyter powiedziała: otrzymaliśmy dopiero teraz dotację celową na opracowanie tego planu rewitalizacji, wycofujemy, więc własne środki i przeznaczymy je na zadania dotyczące bieżącego utrzymania dróg. Dlatego też występuje zwiększenie planu dotacji. Jeśli chodzi o ulicę Turckiego i o kwotę, którą, pozyskaliśmy z Elektrowni Ostrołęka była wprowadzona kwota brutto 3 000 700 złotych. Oczywiście jest to kwota z podatkiem od towarów i usług VAT, która należy się Urzędowi Skarbowemu i

dlatego teraz musimy pomniejszyć tą kwotę o 23 procent o ten podatek i odprowadzić go do Urzędu Skarbowego. Dlatego też taka jest zmiana.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Pan prezydent powiedział, że nie ma opóźnień dotyczących ulicy Dobrzańskiego, ale pan dyrektor mówił, że jeszcze nie ma projektu organizacji ruchu, który ma dostarczyć wykonawca. A skoro wykonawca został wyłoniony blisko dwa miesiące temu, a jeśli dobrze się orientuję, a jeśli nie proszę mnie wyprowadzić z błędu, to wykonawca ma na dostarczenie projektu dwa tygodnie, czyli jakieś opóźnienie jest. Czy w związku z tym wykonawca zapłaci jakieś kary, że nie dostarczył projektu organizacji ruchu, a jeśli jest inaczej zapisane w umowie to proszę o przedstawienie tego.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: Nie możemy przekazać placu budowy bez zatwierdzonej organizacji ruchu to jest jedna rzecz. Druga podkreślam nie ma żadnych przewidywanych zmian, jeśli chodzi o termin wykonania inwestycji. Za każdy dzień zwłoki przewidywane są kary.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Panie prezydencie rozumiem to, ponieważ pan się teraz powtórzył. Pytam czy wykonawca spóźnia się z dostarczeniem projektu organizacji ruchu.

Dyrektor WIM Radosław Parzych powiedział: Jeśli chodzi o organizację ruchu to wykonawca ma obowiązek uzgodnienia jej na policji. Termin ustawowy dla takiego uzgodnienia to jest 30 dni do tego dochodzą ewentualne poprawki na etapie opiniowania projektu i stąd wydłużanie tego terminu. O tym czy się spóźnia zdecydują pieczętami na organizacji ruchu. Jeśli będzie działał bez jakiejś opieszałości wtedy będzie miał usprawiedliwienie, jeżeli wyniknie taka sytuacja, że nie złożą tego projektu na policji tylko przetrzyma to u siebie wtedy będzie zwłoka.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Jerzy Grabowski powiedział: Chciałbym jeszcze dla pewności zapytać jeszcze raz. Czy wykonawca wejdzie na plac budowy w październiku?

Dyrektor Wydziału Inwestycji Miejskich Radosław Parzych powiedział: Prawdopodobnie tak w październiku.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: dziękuję za informację, ponieważ wiemy, że ta inwestycja jest bardzo ważna dla mieszkańców. To dobra wiadomość, że mamy pozyskane aż 80 procent środków zewnętrznych. Ulica pomiędzy Rondem Dmowskiego, a ulicą 11 listopada znacznie usprawni komunikację i kierunku Komendy i WSAPu. Przed wakacjami, ale również i dziś było wspomniane, że czekają nas duże inwestycje. Wspomniane były już inwestycje drogowe, tymczasowa przeprawa czy też środków pozyskanych z budżetu oraz pozyskanych od spółek skarbu państwa, które Pan Prezydent sam podpisywał. Teraz okazuje się nawet, jeśli będziemy czekać miesiąc czy dwa to te ulice i tak będą powstawały. Jeśli chodzi o ulicę Wiejską to bardzo dobrze, że te utrudnienia będą likwidowane, a że z tego zostają pieniądze to tylko widać dbałość Prezydenta, który podpisuje takie kontrakty, że na koniec te pieniążki zostają. Jeżeli jesteśmy już w temacie budżetu to warto wspomnieć, że zaraz rozpocznie się inwestycja, że został już wykonany bardzo ważny element to jest przejazd w drodze 627 na ulicy Słowackiego. Przejazd wykonany najnowszą technologią, wykonywany przez Polską Linie Kolejową, to jest ponad 700 tysięcy złotych, ale tutaj jest też zasługa Prezydenta. Tam z jednej strony brakowało chodnika. Został on wykonany decyzją Pana Prezydenta i odpowiednich służb, Pani Dyrektor Krajankowskiej. Chodnik został oddany i służy ludziom. Niewielka rzecz, a służy mieszkańcom. I takie małe rzeczy przy tak dużych inwestycjach należy dostrzegać.

Dlatego w imieniu mieszkańców chciałbym podziękować, ponieważ jest to fanatyczna sprawa.

Radna Grażyna Sosnowska powiedziała: Muszę przyznać, że ocena przebiegu realizacji budżetu za pierwsze półrocze przebiega naprawdę w dobrym nastroju, optymistycznie. Oczywiście wiemy, że w pierwszym półroczu wykonanie było na takim poziomie jak państwo wiecie i jest to zapisane w tej informacji. Kolega ma rację, że pomyliły mi się punkty, dlatego rezygnuję z głosu.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: mam pytanie odnośnie zwiększenia planu dotacji celowej na modernizację systemu łączności radiowej na potrzeby zarządzania kryzysowego i ochrony pożarowej. Chciałbym wiedzieć, o jaki system chodzi? Czy jest to związane z jakimiś klęskami żywiołowymi? Czy jesteśmy teraz nieprzygotowani lub czy będziemy bardziej przygotowani? Prosiłbym o bliższe informacje dotyczące tego programu. Drugie pytanie w odniesieniu do innych ulic. Czy wiadomo coś na temat ulicy Witosa i rozpoczęciu tej inwestycji i dotacji?

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Jeżeli chodzi o modernizację systemu łączności radiowej na potrzeby zarządzania kryzysowego u ochrony pożarowej wzięliśmy udział w programie z dofinansowaniem. Realizacja tego programu będzie służyć i miastu i urzędowi stąd wkład wspólny. Jak państwo widzą i powiat i gmina dokłada pieniądze, a my, jako lider tego projektu staramy się pozyskać środki zewnętrzne. pan Adam pyta czy to będzie coś nowego. Jeśli chodzi o zarządzanie kryzysowe staramy się systematycznie udoskonalać te wszystkie systemy, które, na co dzień służą czuwaniu, ale jak wiadomo dotyczą niezwykle ważnych obszarów. Ponieważ może być tak, że i 10 lat jest spokojnie, a czuwać nadal trzeba. Bo ten jeden raz może sprawić, że dorobek życia, a nawet i życie jest zagrożone. Cały czas staramy się skromnie, ale systematycznie podnosić ten stan czuwania. Raz na cztery lata odbywają się duże ćwiczenia i właśnie takie się ostatnio u nas odbyły. Wszystkie jednostki, służby, inspekcje wspólnie uczestniczyły w tym ćwiczeniu. Wszystko poszło dobrze i zostało przez stronę wojewódzką zostało dobrze ocenione. Kończąc to jest element udoskonalania cały czas tej gotowości kryzysowej oczywiście z dofinansowaniem zewnętrznym. Jeżeli chodzi o ulicę Witosa warto powtarzać, uczestniczymy w programie, dobrze wszystko napisaliśmy, uzyskaliśmy wsparcie rządu 80 procent, zatem wyżej wspomniana ulica jest już pewna do przebudowy z potężnym dofinansowaniem i do tego jeszcze z rozstrzygniętymi procedurami. Już tylko od chęci wykonawcy zależy, kiedy rozpocznie się budowa. Jest to również cykl dwuletni, późno w lecie ta część ulicy Witosa zostanie oddana do użytku i będzie nawiązywać do tej pierwszej pięknej części. Cały ten ciąg wojewódzki będzie w wyjątkowo dobrym stylu. Jak zostało zauważone pierwsza część służy dobrze, jest bezpiecznie i funkcjonalnie, a także estetycznie. Teraz ta druga część od Ronda Holgera Hjelma do Ronda Zofii Niedziałkowskiej.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski - poddał pod głosowanie uchwałę zmieniającą wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017 – 2036 wraz autopoprawką.

Głosownie:

Za – 18

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Jerzy Grabowski - poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok wraz z autopoprawką.

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

22a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w składach osobowych Komisji Rady Miasta Ostrołęki.

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Dariusz Maciak powiedział: Szanowni państwo jeden radnych z Komisji Oświaty zrezygnował z urzędu z racji tego pani radna Marzena Jaworowska chce wstąpić do składu osobowego. W związku z tym Komisja Prawa prosi o podjęcie inicjatywy uchwałodawczej w sprawie zmian w składzie osobowym tejże Komisji i głosami 8 za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w danym punkcie. Głosów dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Jerzy Grabowski - poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w składach osobowych Komisji Rady Miasta Ostrołęki.

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

23. Zapoznanie się z Zarządzeniem numer 245/2017 Prezydenta Miasta Ostrołęki z dnia 30 sierpnia 2017 roku w sprawie informacji o przebiegu wykonania budżetu Miasta Ostrołęki oraz o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury za pierwsze półrocze 2017 roku oraz Zarządzeniem numer 246/2017 Prezydenta Miasta z dnia 30 sierpnia 2017 roku w sprawie informacji o kształtowaniu się wieloletnich problemów finansowych w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć za pierwsze półrocze 2017 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie. Poinformował o opinii RIO, która jest pozytywna.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Kieruję pytanie do pana mecenasa. Ponieważ mamy dziwną sytuację gdyż na sesji jest tylko punkt zapoznanie się z zarządzeniem natomiast Komisje głosują. Pytanie do Pana Mecenasa czy komisje powinny głosować, ponieważ jak słyszeliśmy głosowanie na Komisji odbyło się. Drugie pytanie natomiast jest odnośnie inwestycji. Panie prezydencie podział inwestycji jest rzeczywiście imponujący 98 500 000 złotych tak zaplanował Pan w tym roku. Tylko, że przez pierwsze 6 miesięcy zostało wydane niewiele, ponad 3 000 000 czyli niewiele ponad 3 procent. Czy pan prezydent uważa, że uda się to zrealizować taki wysoki poziom inwestycji? Mamy już trzeci kwartał za nami, najważniejsze inwestycje, które miały ruszyć, nie ruszyły. Tak jak wspominaliśmy ulica Dobrzańskiego, Witosa, Słowackiego – wykonawca nie wszedł jeszcze na plac budowy. Czy uda się ta kwotę zrealizować? Pan Dawidczyk pyta też o delegacje zagraniczne.

Wynotowałem to sobie, ponieważ tu w zarządzeniu jest konkretna kwota, a właściwie trzy kwoty 1975 złotych 11 groszy, 19 000 złotych i 922 złote 46 groszy. Czy można poznać szczegóły tych delegacji zagranicznych i cel tych podróży?

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Nie znam intencji ustawodawcy, który przymusza samorząd do rozpatrywania roku budżetowego czy w ogóle spraw związanych z gospodarką samorządową w cyklach półrocznych. Mam nadzieję, że każdy to rozumie, że do czerwca włącznie nie da się wielu inwestycji zrealizować. Chyba, że są to inwestycje wieloletnie i kończą się w półroczu pierwszym. Na temat inwestycji nie ma wiele do powiedzenia, wszystkie zaplanowane inwestycje chcemy wykonać, chociaż niektóre z nich są w cyklu nie jednorocznym, dlatego jak już dzisiaj wspominałem, czy to Witosa czy Słowackiego czy Dobrzańskiego są to inwestycje rozpisane na dwa lata i w tym cyklu dwuletnim będą wykonywane. Najczęściej jest tak, że w tym drugim roku, tym, finałowym rozliczmy do końca finanse i wtedy ten wskaźnik inwestycyjny jest dużo większy. Mamy też zasady częściowego rozliczania się z wykonawcą, jeśli tylko wykona określoną część inwestycji i przedstawi faktury to nie zmuszamy wykonawcy żeby zakładał miliony własne, a dopiero, gdy skończy pracę to rozliczy całość. Taka możliwość częściowych rozliczeń faktur istnieje, ale z reguły to się dzieje przy zawansowaniu inwestycji. Zatem to, co pan radny wskazuje, że tylko 3 000 000 miliony, tak jak pewien redaktor już wcześniej napisał to oczywiście jest prawda, ale pierwsze półrocze ma taką specyfikę i zawsze tak to już jest. Chociaż oczywiście te proporcje roku 2017 i 2018 będą bardzo ciekawe, zwłaszcza rok, 2018 gdy będziemy kończyć te nasze wszystkie duże inwestycje. Zatem wracając do rzeczy zasadniczej wszystkie te inwestycje, które planowaliśmy realizujemy. Najczęściej jesteśmy już po rozstrzygnięciach przetargowych i teraz piłka jest po stronie wykonawcy. My dopełniliśmy wszystkich formalności. Nie zdarzyło się, oczywiście w tych najpoważniejszych inwestycjach drogowo-mostowych, żeby się nie zgłaszał żaden wykonawca. Czasem zgłasza się jeden, wtedy nie ma za dużej konkurencji no, ale niestety nie mamy na to wpływu. Niezależnie, kto co insynuuje są bardzo jasne procedury przetargowe, więc po kolei rozstrzygamy wszystkie te postępowania, wyłaniamy wykonawców i skrupulatnie będziemy rozliczać z wykonania, a także, jakości i terminów. Były jeszcze pytania odnośnie delegacji, Pani Skarbnik, proszę czuwać. Nie pamiętam, która to była delegacja, ale to nie była ta, o którą pytał pan Dawidczyk. O ile rozumiem ona będzie w sprawozdaniu za drugie półrocze. A co do wcześniejszych najlepiej byłoby odnaleźć panią Dyrektora Wydziału Promocji to by nam pewnie powiedziała szczegóły, albo osoby z tego wydziału. Nie ma pana wiceprezydenta Grzegorza Płochy, który to nadzoruje. Dlatego proszę pytającego o chwilę cierpliwości i postaramy się przygotować odpowiedź na to pytanie, albo w najbliższym czasie, ponieważ nie widzę Pani Dyrektora.

Mecenas Janusz Kobyliński powiedział: Proszę zauważyć, że w porządku obrad nikt nie zwraca na to uwagi. Mamy tutaj zapoznanie się i dyskusję jest to upublicznione na radzie w ten sposób, że można dyskutować i zadawać pytania odnośnie tego zarządzenia. Treści, jako takie trzymają się porządku obrad. Jest zapoznanie z dokumentem, jest dyskusja, więcej tutaj porządek obrad nie przewidywał. Być może były tutaj wcześniej praktyki w pewnym momencie postanowiono, że nie ma, co przejmować, jako takich i jest tutaj taka informacja, państwo się na to zgodzili i można tu tylko dyskutować czy w przyszłości będziecie państwo to chcieli przyjmować czy nie z różnych względów czy to do treści czy do zupełności. Pamiętam, że były już tutaj takie dyskusje swego czasu i nie jeden punkt, zniknął. Zapoznanie

się to można powiedzieć, po co narady? Po co drugi punkt? Po co dyskusja na ten temat skoro jest to pewien element publiczności, jawności zachowany. Jeśli Komisja głosuje to niczemu to nie przeszkadza. Możemy sobie zadać pytanie, a co będzie, jeśli nie przyjmiemy? To prezydent będzie musiał jeszcze raz taką informację złożyć, tylko trzeba by było wtedy taką decyzję uzasadnić. Ustawa wymaga jedynie tego, aby prezydent przedstawił taką informację i to czyni i jeszcze raz podkreślam na koniec tam mieliśmy jasno napisane zapoznanie się i dyskusja.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: przepraszam państwa, ale jestem sam i nie mogę wyjść i pani dyrektor Wydziału Promocji poszukać. Ja na pewno nie uczestniczyłem w żadnych delegacjach. Być może są to wydatki tego działu i przyjęcia gości, ponieważ była duża delegacja rady z Niemiec to było dwudziestolecie współpracy, to może być. Przepraszam, sprawdzę to i jeśli pan radny pytający wykaże odrobinę cierpliwości do damy mu tą informację na kartce. Ale mam przeświadczenie, że chodzi tu głównie o tą dużą delegację z Niemiec. Tam zmieniała się rada, oni kończyli kadencję, ponieważ tam w Meppen burmistrz ma 8 lat kadencji, a rada 4 także podczas kadencji burmistrza zmienia się rada i na koniec tej kadencji oni wyrazili takie pragnienie żeby tutaj do nas przyjechać i była duża delegacja. Mam wrażenie, że my, jako strona miejska nie byliśmy w takich miejscach, alby takie koszty ponieść. W każdym razie przepraszam za odrobinę niepewności w mojej odpowiedzi, sprawdzę to na pewno i czy to bezpośrednio Panu Radnemu czy na właściwej komisji przedstawię szczegóły.

Radny Łukasz Kulik powiedział: Chciałbym się zapytać kolegów i koleżanki radnych. Czy ktokolwiek z nich był na jakiejś zagranicznej wycieczce fundowanej przez Urząd Miasta w tym roku? Ponieważ ja takiego wyjazdu nie kojarzę.

Prezydent Miasta OJanusz Kotowski powiedział: Na wycieczce nikt nie był, ponieważ wycieczkę to sobie może każdy sam zorganizować, jeśli jesteśmy zaproszeni przez miasta partnerskie albo miasta czy podmioty, które chcą nawiązywać kontakty to nie jest to kategoria wycieczki. Przykładowo, jeśli Zaslav, miasto, które leży na Ukrainie, ale miasto, które historycznie, związane jest choćby z naszym Pułkiem nas zaprasza czy też tutaj do nas młodzież przyjechała. Trudno to nazwać wycieczką, chociaż w takiej codziennej rozmowie można i tak.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: oczywiście poproszę o odpowiedź pisemną dotyczącą delegacji do Turcji, o którą pan Dawidczyk pytał. A jeżeli chodzi o inwestycję, ja pytałem trochę, o co innego. Rozumiem, że nie widzi pan teraz zagrożeń dla tych inwestycji, one są dwuletnie, te główne ulice w mieście. Tylko ja pytałem się czy widzi pan zagrożenie dla zrealizowania planów tych 98 500 000 złotych. Bardzo ambitny plan, bo już na przykład na dzisiejszej sesji jest autopoprawka, to jest bodajże milion osiemset, zdjęte z ulicy Ostrowskiej. Czy widzi pan zagrożenia w realizacji planu na ten rok.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: Plan i wykonanie to są niestety dwie rzeczywistości nie do końca się pokrywające. Ja zaznaczam, że traktuję to, jako pytanie nie, jako zarzut. Dlatego chociażby takie zdjęcie, wspominałem to już dziś i powtórzę, wiąże się po prostu z rozstrzygnięciem przetargowym. Jak planujemy w budżecie to wiadomo musimy założyć, w związku z pracą osób, które są do tego przygotowane, a więc tych, którzy sporządzają kosztorys, czy też liczą za ile taka czy taka inwestycja może zostać zrealizowana. Następuje potem przygotowanie i procedura przetargowa i wyniku konkurencji czy też starania się wykonawcy, aby on zdobył ten kontrakt często z tej ceny planowanej, na

szczęście dla samorządu, następuje zejście i stąd te zmiany. Także nie jest zmiana związana ze zmianą inwestycji czy też jej zakresu, czyli robimy tylko pół drogi, albo część tylko po prostu w wyniku procedury przetargowej, tę pracę ktoś z oferentów chciałby wykonać przy tych samych standardach, zgodnie z założeniem, ale taniej. I wtedy możemy odejść od tego planu pierwszego, a z reguły te pieniądze są przesuwane na inne ważne sprawy. To nie jest tak, że jak nam z ulicy Wiejskiej albo Ostrowskiej, trochę zostanie to już my te pieniądze gdzieś zatracimy. Często w obszarze oświaty czy pomocy społecznej te braki są tak duże, że wtedy ten grosz, oczywiście za zgodą rady umieszczamy w innych ważnych sprawach. Miasto na prawach powiatu ma tę specyfikę, nieporównywalną z samym powiatem, a często i z gminą, że wydatków związanych z obszarem oświaty czy też pomocy społecznej jest bardzo dużo i to wydatków sztywnych. Zatem jeśli ktoś nas porównuje z powiatem jednym czy drugim, który to na drogi ma dużo więcej procentowo środków niż my, to jest to możliwe, żeby takie porównania snuć, ale nie do końca, w moim przekonaniu, uprawnione. Jeśli byśmy porównywali nasze wydatki z zakresu oświaty i to tylko te podstawowe, konieczne, a nie jakieś szaleństwa w gabinetach dyrektorskich to żaden powiat by z nami nie konkurował, bo powiat ma kilka szkół licealnych i może jedną policealną, a my wszystko od podstawówki z przedszkolami włącznie, więc wiadomo, że ten procent oświatowy jest nieporównywalny z powiatem ziemskim choćby. My jesteśmy i gminą i powiatem stąd te proporcje budżetowe mamy kompletnie inne. To już pewnie oczywiste, ale wracam jeszcze raz. Wobec planu zmiany będą, ale nie na zasadzie, że te pieniądze gdzieś utracimy. Bardzo dobrze odbieram to, że inwestycja jest zrealizowana taniej niż było zakładane. Oczywiście pilnując, jakości, terminów, wszystkiego, ale to dobrze, że jest rywalizacja na rynku i wykonawcy zgadzają się zrobić to w standardach zaplanowanych, ale jednak taniej niż zakładaliśmy. W ogromnej części przypadków tam gdzie jest szeroki rynek to się sprawdza, że wykonawcy schodzą z tej ceny, którą zakładaliśmy. Ale zdarza się i tak, gdzie jest wąski rynek, chociażby w sprawach mostowych gdzie z kolei zdarza się w drugą stronę. Niektórzy to mocno wykorzystują tak jak w przypadku przeprawy zastępczej, kosztorysy były niższe niż ta cena, za którą wykonawca podjął się tej sprawy. Można powiedzieć, że mogliśmy, więc nie robić, ale nie wiem czy ktokolwiek wyobraża sobie brak przeprawy tymczasowej na czas przebudowy starego mostu, a jeśli wyobraża to należy mu tylko współczuć. Wielokrotnie spotkaliśmy się z atakiem, że tak drogo chcemy zapłacić za wykonanie przeprawy zastępczej. W naszym przekonaniu nie ma wyjścia, przetarg uczciwie przeprowadzony wyłonił jednego tylko wykonawcę za taką cenę i zostało nam tylko pytanie czy nie wykonywać tej przeprawy zastępczej, korzystając na szczęście ze środków zewnętrznych, czy też wykonać. To się oczywiście wiąże, chociaż nie do końca z pierwszym półroczem, chciałbym, więc to wyraźnie podkreślić.

Radny Łukasz Kulik powiedział: Zacznę od pytań, które zostały postawione wcześniej, tak, aby jak to mówi kolega Gut, uchwycili sedno dyskusji. Kolega radny Kleczkowski pyta czy wydatki będą na poziomie 98 500 000 złotych, dlatego wypada żebyśmy te inwestycje zakończyli i rozliczyli. Wiadomo, że nie będą. Natomiast pan prezydent jest tak zręcznym politykiem, że nie powie tego. Możemy i godzinę rozmawiać, a myślę, że taka deklaracja by nie padła. Jeśli chodzi o drugą część, wywołał pan prezydent temat tej przeprawy. Poczekajmy jeszcze trochę popatrzymy odpowiedź na interpelację Pan dziś mówi, że to nie pana wina, ale tam w tym wyjaśnieniu od wykonawcy jest takie stwierdzenie, które stawia w złym świetle albo wykonawcę albo osoby sporządzające te dokumenty. Znajduje się stwierdzenie, że obecnie w Polsce nie ma firmy, która wykonuje prace w takiej technologii.

To, co urzędnicy źle napisali? Jakoś nie chce mi się wierzyć, że oni źle napisali specyfikację. Ktoś tu kolokwialnie mówiąc mija się z prawdą. Ale to poczekajmy na dokumentację. Po złożeniu interpelacji ma pan czas żeby przygotować wyczerpującą odpowiedź. Proszę nie odebrać tego, jako zarzut, bo przeprawę trzeba było zbudować. My zawsze pytaliśmy, kiedy ona powstanie i w moim odczuciu trochę za późno. Wiem, że i żołnierze i kwestia takiej konstrukcji postawiła nas w takim położeniu, że nie było wyjścia i trzeba było tak. Teraz tylko pytanie czy wszystko przebiegało pod takim czujnym okiem i czy przypadkiem nie zapłaciliśmy za coś, za co można było zapłacić sporo mniej.

Radna Grażyna Sosnowska powiedziała: Nie będę się wdawała w dywagacje czy wykonawca zdąży czy nie, czy jak to będzie wyglądało technicznie, ponieważ nie mamy na to specjalnego wpływu. Jeśli chodzi o informację, które przekazał Pan Prezydent to ja się całkowicie z tym zgadzam i może nie, dlatego, że jestem taka mądra tylko, dlatego, że byłam u pana dyrektora Parzycha i o wiele rzeczy wypytałam, a pro po tych rzeczy, które były dla mnie w tym dokumencie nie jasne, a może nawet niezrozumiałe. Chciałbym jednak mówić o konkretach. Wszyscy o tym wiemy i może, dlatego mniej się o tym mówi, że Pan Prezydent wynegocjował, pozyskał w różny sposób ogromne środki finansowe na wydatki majątkowe i nie moją rolą jest mówić, jakie to ulice, który to most i ile będzie to kosztować. Wiadomym jest, że w mieście jest tyle różnych rzeczy, że nie ma rzeczy mniej ważnych. Są tylko rzeczy ważne, ważniejsze i najważniejsze. Ja bym chciała się teraz ustosunkować do tego, co może nie jest w budżecie, ale też pociągnęło za sobą środki finansowe i przyczyniło się do radości mieszkańców na ulicy Krańcowej. Nie wiem czy pan prezydent wie, ale już został zakończony ciepłociąg, który ma doprowadzać ciepło do bloku przy ulicy Krańcowej. Zostało to oficjalnie potwierdzone, mieszkańcy wiedzą, jakie będą ponosili koszty, jeżeli chodzi o ciepło. Pojęliśmy ostatecznie uchwałę, co do podwyższenia lub zwiększenia swoich wpłat i wiem, że to, co powiem to ogromna wdzięczność mieszkańców. Wiem, że te negocjacje były trudne, żmudne. Sama nękałam pana przez wiele lat i szczęśliwym trafem stało się tak, że w ostatnim momencie, kiedy wiem, że zakład PGO ma naprawdę duże problemy finansowe i nie jest to wcale radość, ale jest to smutne, że zakład, który dawał tak dużo mieszkańcom nie będzie prawdopodobnie zaraz istniał. My natomiast cieszymy się z tego, że tak naprawdę w ostatniej chwili zostaliśmy podłączeni do ciepła miejskiego. Nasza radość jest wielka i doceniamy ogromny trud negocjacji, który pan włożył, aby ta Krańcowa, która jest zawsze jakaś taka nieszczęśliwa i ja też w tym wszystkim, że wiecznie jakieś problemy mam na tym osiedlu, bo chyba takie nawet duże, bo są to sprawy sprzed lat, trzeba było wiele rzeczy wyprostować i dlatego panie prezydencie w imieniu wszystkich mieszkańców, a przynajmniej tych, którzy byli na tych spotkaniach, chciałabym bardzo podziękować. Cieszymy się bardzo, że nie będziemy musieli szukać ogrzewania alternatywnego. Mieszkańcy wybierają się do pana z podziękowaniami, ale Pan pozwoli, że ja mam dla Pana takie drobne kwiaty z podziękowaniem, a mieszkańcy niech myślą, co dalej.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Wiem panie mecenasie, że to nie jest jakiś błąd legislacyjny odnośnie tego głosowania Komisji. Chodziło mi natomiast o taką konsekwencję, jeżeli jest głosowanie na Komisji to powinno być też i na sesji. Nie głosujemy w ogóle, albo głosujemy tu i tu. Tak jak się stało nie powinno być, ale to jest tylko moja opinia, a pana może być inna, a ze względu na bogate doświadczenie, może nawet bardziej właściwa.

Mecenas Janusz Kobyliński powiedział: O ile się zgodzę, że zauważył pan pewną niekonsekwencję, pamiętajmy jednak, że Komisja jest organem pomocniczym rady. Porządek

obrad jest ustalony i w tym kształcie, jaki jest. Od pracownika dowiedziałem się, że od roku czy dwóch mamy tu taką formę przyjętą. Nie było to nigdy kwestionowane także, jakie to ma znaczenie, ta dyskusja. Przypominam sobie dyskusję na temat czy przyjmować czy nie przyjmować. Czy akurat dotyczyła tej kwestii nie wiem w każdym razie była, a to już Państwo uznali, że nie ma, co przyjmować. Jest dokument i rozmawiamy nad nim. Gdyby państwo chcieli żeby takie zapisy przy takiej informacji były to trzeba zgłosić to do Przewodniczącego czy do Komisji Prawa żeby podczas konstruowania porządku obrad Pan Przewodniczący brał pod uwagę tą kwestię, którą pan radny poruszył i nie ma problemu i wrócimy do praktyki, która jest. A ta niekonsekwencja po za faktem, że tutaj jest nie ma żadnego znaczenia chociażby z uwagi na pomocniczy charakter komisji.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Pan powiedział, że takie głosownie nie jest potrzebne przypuszczam, że tylko, dlatego żeby tego głosowania nie było. Jest to w moim odczuciu jedynie brak konsekwencji. Żadnego błędu legislacyjnego.

Mecenas Janusz Kobylński powiedział: Czego pan, więc oczekuje od rady. Tak jak mówię niech Pan zgłosi to do przewodniczącego lub do komisji żeby się nad tym zastanowić i żeby przywrócić zapis przyjmowania lub nie. Jeżeli rzeczywiście widzi pan niekonsekwencję, możemy ustalić żeby na komisji też tego nie głosować, akurat porządek obrad ustala każdy przewodniczący, a nieprzewodniczący rady. Przewodniczący rady ustala tu, a przewodniczący komisji każdy dla siebie. Także to tylko kwestia zgrania, a moim zadaniem nie ma żadnego problemu prawnego.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Oczywiście ja widzę tu tylko niekonsekwencje. A gdzie ja mam zgłosić ten problem na spacerze?

Przewodniczący Rady Miasta Pan Jerzy Grabowski powiedział: Natomiast tej niekonsekwencji nie wiem czy nie ma. Jeśli jest to aż taki problem, chociaż mówi pan, że nie ma żadnego błędu legislacyjnego to możemy tego po prostu na komisjach merytorycznych nie głosować i przejść do informacji, jako zapoznanie się z dyskusją.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Panie prezydencie, wspominał pan o tej przeprawie zastępczej. Jak dobrze sobie przypominam w specyfikacji przetargowej, że 3 października wchodzi jednostka wojskowa. Czałbym wiedzieć czy widzi Pan jakieś zagrożenie związane z dotrzymaniem tego terminu.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Kilka spraw chciałbym jeszcze wyjaśnić. Wracam jeszcze raz do założeń budżetowych zwłaszcza inwestycyjnych. Mam szczerą nadzieję, że jest to zrozumiałe, że wtedy, kiedy występujemy o środki zewnętrzne musimy wkład własny i pieniądze zaplanować na całość, nawet, jeśli są to cykle wieloletnie. Zatem widzieliśmy od początku, że przykładowo sprawa bardzo dużej inwestycji Ostrowska, Słowackiego to nie jest inwestycja, która zostanie wykonana w jeden rok, ale w budżecie, jeśli staramy się o środki zewnętrzne, to musimy całość zaplanować. Stąd te kwoty są duże, a co do wykonania myślę, że nikt nie miał wątpliwości, bo przecież trwały jeszcze procedury wyłonienia najlepszych projektów. Dlatego podkreślam nie ma zagrożenia dla wykonania inwestycji natomiast zapisy budżetowe będą się zmieniać. To, co wykonamy i rozliczymy będzie już za nami natomiast to, co będzie trzeba rozliczyć w przyszłym roku, będzie można przepisać na rok następny. Dziękuję pani Sosnowskiej, ten kolor lubi zwłaszcza moja córeczka, a do rejestru korzyści nie muszę wpisywać, więc bardzo dziękuję. Z ciepłociągiem do Krańcowej naprawdę dużo trudu w to wszystko włożyliśmy, ale najważniejsze jest to, że bez złotówki z Miasta, została ta duża, wielomilionowa inwestycja wykonana. Działań Pani

Sosnowskiej nie nazwałbym natręctwem, a wytrwałością. Wcześniej planowaliśmy, że z pomocą Agencji Nieruchomości Rolnej będziemy próbować wykonać ten ciepłociąg. Ostatecznie w Gdańsku po negocjacjach, zapadła decyzja, że Energa wykona ten ciepłociąg w całości. Czas jest teraz bardzo istotny, bo już teraz na ten sezon grzewczy mieszkańcy będą bezpieczni. To, co się dzieje smuci na pewno nas wszystkich, nie mamy na to jednak wpływu, bo jest to podmiot prywatny. A wcześniej na pewno wiecie, że ta linia ciepłownicza przechodziła przez rejon PGO i teraz był problem, ale też i pewien nacisk ze strony zarządzającej, że jak nie puścimy ciepła do PGO to może być problem też z ogrzewaniem bloku. Dzisiaj mamy jasność, ciepłociąg zapewni normalne funkcjonowanie także w sezonie zimowym w bloku. Wielki gest ze spółki Skarbu Państwa. Wcześniej też prowadziliśmy też rozmowy, jeszcze za poprzedniej władzy to traktowano nas właśnie jak natręta. Nikt nie chciał nic dla siebie. To oczywiste, że taka usługa powinna być prowadzona. Kilka milionów Energa wydała, ale to duży koncern, więc myślę, że nic się nie stało, że te inwestycję w całości wykonali. Co do wojska, ja tylko w tej grze strategicznej przez chwilę byłem generałem i wszyscy musieli mi raportować nawet poważni dowódcy jednostek miejskich. Tak naprawdę wojsko poważnie podchodzi do sprawy. Wojsko inżynieryjne jest przygotowane. Na chwilę obecną nie mamy żadnego sygnału, że żołnierze mieliby przyjechać później. My jesteśmy przygotowani. Oczywiście poważne działania inżynieryjne będą się wiązać z utrudnieniami chociażby, jeśli chodzi o ulicę Spacerową. Może nie bezpośrednio my, bo większość z nas ciężarówkami nie jeździ, ale niestety będziemy musieli wyłączyć na jakiś czas ulicę Spacerową, ponieważ te wielkie elementy przeprawy tymczasowej będą musiały zostać złożone i składowane, nie na zasadzie gdzie, kto sobie wymyśli to położy. Będą utrudnienia, ale nie będą trwały długo, ponieważ chodzi o to, aby bezpiecznie i sprawnie i odpowiedzialnie ułożyć te przęsła żeby przeprawa tymczasowa mogła spokojnie funkcjonować, ponieważ uruchomienie przeprawy tymczasowej jest warunkiem koniecznym żeby rozpocząć remont, przebudowę starego mostu. Podkreślam jeszcze wczoraj mieliśmy zespół, co do przebudowy mostu nie zgłaszano żeby wojsko miało przyjechać później. To jest termin, który wyznaczili dowódcy, bo jak wiadomo takich zgłoszeń z całego kraju jest sporo. Październik jest dla nas i mam nadzieję, że nie wydarzy się nic, co miałyby przeszkadzać tej pomocy, którą wojsko nam zaoferowało. Ćwiczenia się skończyły, więc myślę, że problemów tu już nie będzie.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Pierwsze pytanie wynika załącznika numer 2. Przychody i rozchody, taka tabelka. Tam mamy przychody ze sprzedaży papierów wartościowych 30 000 000. Mam pytanie czy została już zrealizowana jakaś część przychodów w tym półroczu. Wolne środki 5 000 000. Czy te wolne środki są i z czego wynikają? I rozchody. W rozchodach mamy wykup wyemitowanych papierów wartościowych na kwotę 5 000 300, a tutaj w informacji Regionalnej Izby Rachunkowej, że będzie nas to kosztowało 8 885 000. Z czego wynika taka różnica między takim naszym planem, a tym Izby?

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Nie wiedziałem, że ulica Spacerowa będzie w całości wyłączona. Czyli ruch ciężarowy będzie przez Ostrołkę na pewien czas wstrzymany. Jaki to będzie okres czasu?

Radny Łukasz Kulik powiedział: Chciałbym tylko zaznaczyć, że przyszła już pani dyrektor, więc jest szansa, że możemy uzyskać informację na temat tych delegacji, które były realizowane.

Skarbnik Ewa Waszkiewicz-Sznyter powiedziała: Oczywiście uchwała o emisji obligacji skarbowych została podjęta przez państwa radnych na początku tego roku. Umowa z Bankiem Gospodarstwa Krajowego jest podpisana, ale na dzień dzisiejszy nie emitowaliśmy jeszcze tych obligacji. Jak wiadomo my, co roku spłacamy wcześniej zaciągnięte obligacje i tak kwota, którą Pan właśnie wskazał jest to kwota, która przypada na 2017 rok do spłaty. Myślę, że Pan radny coś tu inaczej zauważył, ponieważ na pewno jest pozytywna opinia

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Ruch samochodów ciężarowych na ulicy Spacerowej odbywa się na specjalne zezwolenie. W tych zezwoleniach zawsze była informacja, że do czasu budowy przeprawy zastępczej i zamknięcia przejazdu na ulicy Spacerowej. Tak informowaliśmy od początku i teraz przygotowaliśmy informację, że ten czas przychodzi stąd te pozwolenia zostaną zawieszane. Oczywiście jak tylko przęśła zostaną 'wprowadzone na rzekę'. To są bardzo duże elementy i nie da się ich trzymać na ciężarówkach. Transport odbędzie się w krótkim czasie zostaną te elementy przywiezione, złożone i stopniowo montowane. Ta informacja była przy wydawaniu zezwoleń, ten czas przychodzi. Spacerowa będzie czasowo wyłączona, a później zanim jeszcze się wszystko do końca uporządkuje w drodze krajowej 61 to będziemy się starali ten czas wyłączenia skracać i pozwalać na korzystnie tak długo aż przebudowa się dopełni. Natomiast w najbliższym czasie trzeba się tych utrudnień spodziewać. Tak jak to było wcześniej zanim nie wzmocniliśmy Spacerowej. Niestety nie będzie można ciężarówkami przejeżdżać, oczywiście autobusy puścimy tak jak wcześniej przez miasto, bo przewóz osobowy i te wszystkie do 10 ton samochody, trzeba będzie wskazać objazdy. Potem jak tylko będzie to możliwe będziemy starali się korzystać z zezwoleń. Z tym, że nie ma tu jakiś nagłych ruchów. Przy wydawaniu zezwoleń ta informacja była każdemu ubiegającemu się przekazana. Czas budowy przeprawy tymczasowej nie będzie bardzo długi i ten ruch dla ciężarówek wróci, a potem jak już spokojnie przebudujemy przeprawę główną. Oczywiście już w nowych, dobrych warunkach wszyscy będą mogli korzystać z mostu.

Skarbnik Ewa Waszkiewicz-Sznyter powiedziała: Panie Radny 5 000 300 to jest spłata obligacji, a kwota 8 885 000 to są wszystkie poręczenia i spłaty pożyczek długoterminowych. Między innymi z funduszu, dlatego to jest taka kwota. Jest wszystko zawarte w tabelce, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Tabela jest sporządzona poprawnie. Regionalna Izba opisała to ogólnie, wszystko jest poprawnie. 5 000 300 to są obligacje plus dodatkowe spłaty pożyczek, które były we wcześniejszym półroczu zaciągane. Ogólnie dodali kwotę spłaty odsetek.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Ale w tabelce te dodatkowe 85 000, a nie 3 000 585

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Pytałem się jeszcze na jak długi czas będzie ta ulica Spacerowa zamknięta.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Nie znam dokładnie terminów, ale na czas przygotowania przeprawy zastępczej będzie zamknięta. Czyli jak dokończymy przeprawę zastępczą i puścimy samochody zastępczą. Wtedy będzie to już do skorzystania, ponieważ samochody korzystając z przeprawy zastępczej będą korzystały z części ulicy Spacerowej. Także to zasadniczo ten rok jeszcze rozstrzygnie. Termin przygotowania przeprawy zastępczej upływa, o ile się nie mylę, całej nie tylko tych przęseł, ale też wszystkich dróg dojazdowych o ile dobrze pamiętam to pod koniec grudnia. Także myślę, że jeszcze w tym roku będzie można puścić pojazdy tym mostem zastępczym i najtrudniejszy okres będzie za nami.

Dyrektor Wydziału Promocji Maria Rochowicz powiedziała: Rozumiem, że pytanie dotyczyło delegacji za pierwsze półrocze. Pierwszy wydatek dotyczy delegacji Zaslawia. Podczas Dni Ostrołęki gościliśmy 42 osobową grupę. To była też duża grupa, gościliśmy ich przez kilka dni. Była to Pani Burmistrz Zaslawia plus Radni i zespół dziecięcy, który występował na Dniach Ostrołęki. To jest pierwszy wydatek. Następnie drugi wydatek to jest wyjazd czterech naszych Samorządowców do Zaslawia na ich Dni Zaslawia. Rok temu był tam zbudowany pomnik ku czci Ułanów Zaslawskich. W tym roku zapraszano nas w rocznicę poświęcenia tego pomnika. Była tam również grupa harcerzy. Gościliśmy również Ambasadora Węgier. Meppen była to natomiast jesień ubiegłego roku.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Jerzy Grabowski zamknął dyskusję w danym punkcie.

24. Rozpatrzenie informacji z realizacji zadań ujętych w programie wspierania rozwoju rodziny i pieczy zastępczej w Mieście Ostrołęka na lata 2016 – 2018, za 2016 rok.

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Opieki Społecznej Magdalena Jaworowska powiedziała: Komisja Rodziny, Zdrowia i Opieki Społecznej pozytywnie rozpatrzyła informację, 6 głosami za. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Głównym celem programu jest budowa systemu wspierania rodziny przeżywających trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych oraz rozwój systemu pieczy zastępczej ze szczególnym ukierunkowaniem się na rodzinie formy pieczy zastępczej. Głównym realizatorem jest Zespół Placówek Wsparcia Dziennego, Placówka Pieczy Zastępczej „Korczakówka”, Organizator rodzinnej pieczy zastępczej przy współpracy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie w Ostrołęce oraz innymi instytucjami, organizacjami pozarządowymi. Za codzienną pracę nad programem i ogólnie wszystkim realizatorom tego programu bardzo chciałbym serdecznie podziękować.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w danym punkcie.

Głosów dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie informację z realizacji zadań ujętych w programie wspierania rozwoju rodziny i pieczy zastępczej w Mieście Ostrołęka na lata 2016 – 2018, za 2016 rok.

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Informacja została przyjęta.

25. Przyjęcie sprawozdania w sprawie działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 czerwca do 31 sierpnia 2017 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Brakuje mi w tym sprawozdaniu informacji o Dniach Ostrołęki. Pytałem się na sesji w czerwcu, było sprawozdanie za maj i pan prezydent Płocha powiedział, że będzie to w następnym sprawozdaniu. Nie ma jednak tej informacji, a zawsze była. Rozmawiałem z panią dyrektor, bo nie ma podobno informacji, że OCK było organizatorem. Moim zdaniem taka informacja zawsze była i powinna zostać wykazana, jakie miasto poniosło koszty z okazji organizacji Dni Ostrołęki.

Radny Łukasz Kulik powiedział: Mam kilka pytań, strona 12. Zlecono przygotowanie dokumentacji projektowej związanej z mobilnością miejską firmie „Sterbud” to jest punkt c i d. ...? chodzi również o rozwiązania z zakresu inteligentnego transportu. Na kiedy przewidujemy, że ta dokumentacja będzie przygotowana? Na przykład żebyśmy my, jako radni mogli zobaczyć jak ten projekt będzie wyglądał. W punkcie f tu jest złożony wniosek o aktualizację projektu budowy chodnika w ulicy Fortowej na Osiedlu Łazek to jest 5900 złotych. Ja bym chciał zapytać, jaki jest mniej więcej przewidywany koszt chodnika? Ponieważ wydaje mi się, że jak na aktualizację sprawy chodnika jest to kwota duża. Na stronie 13 jest informacja, że z firmą „Kwiatkowski” podpisano umowę na wykonanie opracowania pomiarów natężenia ruchu i zapewnienia pojazdów na ulicy, ulice Korczaka, Lelewela i Kasprowicza w Ostrołęce. Cel tego rozumiem, ale zastanawiam się, czemu ma konkretnie służyć pomiar na ulicy Kasprowicza? Strona 17 w punkcie 8 przygotowano zapytanie cenowe na wykonanie map akustycznych dla dróg położonych na terenie miasta o natężeniu pojazdów powyżej 3 000 000 pojazdów rocznie. Czemu ma służyć wykonanie tych map akustycznych. Na stronie 18 znajduje się zapis, że podpisano umowę na opracowanie dokumentacji niezbędnej do ustalenia odszkodowania za grunty i nieruchomości położone przy ulicy Dobrzańskiego. Wydaje mi się, że już przy budowie ulicy Ulmów część tych spraw gruntowych została uregulowana. Wydawało mi się, że budowa drogi nie będzie się wiązała z dodatkowymi kłopotami, a jeśli tak to mogę złożyć zapytanie w ramach interpelacji, jakie tam jeszcze kwoty będą. Ponieważ wydaje mi się, że ta dokumentacja była już przygotowana w taki sposób żeby tych odszkodowań za grunt już nie było. Następnie strona 19 chodzi mi o koszty obsługi laboratoryjnej w zakresie robót budowlanych prowadzonych na ulicy Ostrowskiej i Witosa przez firmę „LABTECH”. Może jest mi ktoś w stanie odpowiedzieć, w jaki sposób zostaną przeprowadzone te kontrole? Pamiętam. Że przy ulicy Spacerowej z jednej strony było badanie mieszanki, było ściągane urządzenie do mierzenia grubości asfaltu. Chciałbym, więc wiedzieć, czego technicznie będą dotyczyły te kontrole?

Radny Norbert Dawidczyk powiedział: Mam pytanie ze strony 17 odnośnie tego, co ma Ambasada Federacji Rosyjskiej ma sfinansować przy Cmentarzu Żołnierzy Radzieckich. Czy wiemy, co tam jest planowane? Druga rzecz ze strony 21, tam jest punkt, 2 czyli wypłacone świadczenia pieniężne w wysokości 12600 posiadaczom Karty Polaka. Wypłacone pieniądze są nasze czy wojewody? Punkt 3, podpunkt drugi to jest pobyt dzieci umieszczonych w rodzinach zastępczych na terenie innych powiatów. Chciałbym tylko powiedzieć, że może warto by było zorganizować takie spotkanie, jakie miało miejsce ostatnio w gronie kuratorów sądowych, pracowników opieki, pana prezydenta Płochy odnośnie procedury zabezpieczenia dzieci wtedy, kiedy trzeba to zrobić. I tak samo odnośnie rodzin zastępczych, dlatego, że obecnie w Ostrołęce ich chyba nie mamy, po za pogotowiem, jeśli się nie mylę, a jeśli mamy to może jedną maksymalnie. W moim przekonaniu jest to kłopot, z którym trzeba by się zmierzyć.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Będę starał się z pracownikami odpowiadać na pytania. Proszę jednak o życzliwość i wyrozumiałość, ponieważ pytań jest sporo. Od pana dyrektora OCK i prezydenta Płochy postaram się uzyskać informację, jak rozumiem na temat zwłaszcza kosztów Dni Ostrołęki i imprez, które się na te obchody złożyły. Oczywiście taką informację przygotuję. Nie wiem, dlaczego jej tutaj nie ma. Być może kierowaliśmy się tym kluczem, że przedstawiliśmy sprawy miasta. Natomiast Centrum Kultury, instytucja miejska, dobrze funkcjonująca, faktycznie była tym organizatorem. Myślę, że to się nie znalazło,

ponieważ potraktowaliśmy tę informację o ściśle miejską, ale nic nie stoi na przeszkodzie by poprawić i przygotować to rozliczenie czy też po prostu informację. Postaramy się, aby to znalazło się w informacji dla Pana Radnego czy też na Komisji czy też w formie takiej informacji jak tu zawarłem.

Chodzi o projekt ograniczenia emisji zanieczyszczeń powietrza przez zrównoważony rozwój mobilności miejskiej na terenie Miasta Ostrołęka. Jest to bardzo szeroki projekt, opiewający na kilkadziesiąt milionów złotych. Jesteśmy w tej chwili w gronie zwycięzców, zostaliśmy zakwalifikowani do dofinansowania, które sięga trochę ponad 79 procenta. To duży projekt, staramy się dokończyć wszystkie potrzebne sprawy by móc przygotować się i podpisać umowę ze stroną wspierającą. Niektóre elementy są do dopracowania, mówię tu zwłaszcza o pracach projektowych, ale staramy się żeby jak najwięcej z tych dofinansowań zewnętrznych skorzystać. Są to potężne wsparcia, wiadomo tych 20 procent środków własnych też nie jest łatwo łączyć. Rzecz jasna pierwsze rozstrzygnięcia wskazywały, że nie zostaliśmy zakwalifikowani. Jeden bardzo duży projekt przeważył, ale przy liczeniu wszystkich punktów i my zostaliśmy zakwalifikowani. Mówię o tym pierwszym podejściu, dlatego, że w tym czasie przygotowaliśmy projekt równoległy, ale prac projektowych niektórych nie zleciliśmy od razu, jeśli dostaliśmy informację, że w pierwszym rozdaniu nie zakwalifikowano nas do dofinansowania. Przy analizie powtórnej już jesteśmy, dlatego pracujemy intensywnie. Te zlecenia dla firm projektowych służą pełnemu przygotowaniu się do podpisania umowy gdzie dotacja jest wielomilionowa. Jeśli chodzi o sprawę opracowań pomiaru natężenia ruchu Korczaka, Lelewela i Kasprowicza to są wszystko ulice, na które dostaliśmy wcześniej jeszcze dofinansowania unijne i w związku z tą współpracą z mazowiecką jednostką, Panem Marszałkiem i z Unią Europejską jesteśmy zobowiązani od czasu do czasu takie badania wykonywać i dane przedstawiać, bo oczywiście w projektach naszych zwracaliśmy się o pieniądze unijne, takie zobowiązania do pewnego monitoringu już po wykonaniu ulic się zobowiązaliśmy. O mapach akustycznych Pani Dyrektor Godlewska odpowie. Pani sama mi przypomniała, że jest to również zobowiązanie.

Dyrektor GKOŚ Elżbieta Godlewska powiedziała: Jeżeli chodzi o mapy akustyczne wynika to z przepisów prawa ochrony środowiska. Co pięć lat musimy wykonywać takie mapy. Wynika z przepisów, że przekazujemy je do Generalnego Inspektora Ochrony Środowiska do ministerstwa i one są wykonywane dla tych ulic, których przekracza 3 000 000 pojazdów rocznie. Są to ulice takie jak: Pierwszej Armii, Traugutta, Bogusławskiego, Warszawska to są te wszystkie, można powiedzieć, wyjazdowe ulice.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: To samo powiedziała mi pani dyrektor wcześniej, ponieważ niepokoiłem się czy to konieczne, ale okazuje się, że z przepisów wynika, że musimy to robić niezależnie od naszych nastawień. Co do następnego pytania prosiłbym o pomoc pana dyrektora Parzycha – pan radny pytał o opracowanie dokumentacji niezbędnej do ustalenia odszkodowań za grunty. Chodzi o budowę drogi łączącej Korczaka z Dobrzańskiego.

Dyrektor Wydziału Inwestycji Miejskich Radosław Parzych powiedział: Zlecenie dotyczy inwentaryzacji tego, co jest w terenie. Inwestycja jest realizowana w trybie specustawy, procedura jest dwuetapowa także uzyskanie pozwolenia i realizacja inwestycji nie stoi na kolizji z postępowaniem w dalszym drugim etapie odszkodowań. To zlecenie ma na celu przygotowanie danych, które później będą stawiane dla porównania z danymi z operatów

szacunkowych żebyśmy mieli pewność, że te odszkodowanie zostało wyszacowane za elementy, które faktycznie były w terenie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Jeżeli chodzi o obsługę laboratoryjną mamy i obowiązek, ale też jesteśmy przekonani, że to potrzebna rzecz. Wykonawca bardziej musi czuć nad wszystkimi mieszankami i innymi działaniami żeby to wszystko było w odpowiednich jakościach i porcjach. Takie działania laboratoryjne prowadzimy od lat przy wszystkich naszych drogowych inwestycjach. Jest to wymagane, ale też i niewątpliwie słuszne przy mobilizacji wykonawcy. Działania są wystandaryzowane i nie wymyślam ich ani ja, ani żaden z moich współpracowników. Takie działania są prowadzone podobnie przy wszystkich inwestycjach. Sprawiają, że jesteśmy chociażby pewni, że mieszanka jest odpowiednia, a wykonawca zrobił wszystko tak jak najlepsze wskazania technologiczne podpowiadają. To jest oczywiście laboratorium, które ma wszystkie konieczne certyfikaty i nie ma zagrożeń, że zrobi coś wbrew procedurom. Pytanie odnośnie Cmentarza Wojennego Żołnierzy Radzieckich. Tutaj na zasadzie umów międzynarodowych strona rosyjska finansuje różne zabiegi konserwacyjne czy też inaczej upamiętniające. Ja wielokrotnie wyrażałem swoją opinię, co do szanowania zmarłych czy też modlitwy za nich jestem, co do tego przekonany. Natomiast, co do odnawiania pomników zmarłych jeńców to już mniej i miasto nie podejmuje tego typu spraw, wielokrotnie ktoś próbuje mi przypisywać, że nie szanuję cmentarza czy też młodych często Żołnierzy Armii Radzieckiej, których los tutaj rzucił, a bardziej może rozkaz bandytów, który kierowali wtedy Związkiem Radzieckim. Nie mam cienia ani złości ani pogardy, ale też nie nazywam ich wybawicielami. Smutne to, że młodzi ludzie oddawali życie przez pomysły zbrodniarzy, ale to już za nami. Na pewno uszanowanie miejsc i prochów ludzi, którzy zginęli to jest nasz obowiązek i nas Polaków nie trzeba tego uczyć. Natomiast wszelkie działania typu upamiętnienia czy odnawiania nie należą do miasta i jeśli jest umowa międzynarodowa i strona rosyjska finansuje to my nie stawiamy bariery. Będzie to odnowienie na cmentarzu w Wojciechowicach tablic pamiątkowych, natomiast, gdy chodzi o groby, modlitwy oraz zwykłe działania typu utrzymanie czystości nikt nie żałuje. Czasem przyjeżdżają osoby z Rosji i proszą o pomoc. Co tylko potrafimy staramy się pomóc żeby znaleźć grób młodego człowieka, który zginął. Często jeszcze wnuki czy inne osoby się trafiają i nigdy nie stwarzamy barier żeby ktoś nie mógł odnaleźć grobu swojego przodka i pomodlić się nad jego grobem. Nie przeszkadzamy w tym, ale sami nie prowadzimy żadnych działań zwłaszcza żeby nie gloryfikować Armii Radzieckiej. Padło jeszcze pytanie o świadczenia przyznane decyzją Wojewody Mazowieckiego odnośnie Karty Polaka. My tu jesteśmy tylko przekazicielem. Zmieniły się tylko obecnie przepisy, gdy chodzi o wsparcie dla osób, które wracają do ojczyzny, często po pokoleniach wyganiania gdzieś do Kazachstanu czy innych miejsc. Już łatwiej jest gminom, to dofinansowanie jest większe, gdy chodzi o zapraszanie polskich rodzin z tych dalekich terenów. Jeśli tylko w Ostrołęce uda nam się przygotować czy wyremontować kolejny system mieszkań socjalnych myślę, że będzie naszą naturalną polską powinnością żebyśmy znowu jedną polską rodzinę, chodźmy z Kazachstanu, zaprosili. Rodzina, która przyjechała do nas jeszcze nie tak dawno, pięknie się integruje, to są Ostrołęczanie, Polacy. Dzieciaki w przedszkolu czy szkole świetnie sobie radzą. Myślę, że jest to istotna i taka piękna powinność. Na szczęście ze strony rządowej wiele się zmieniło. Wcześniej wiele lat prowadzono dyskusję i właściwie nic większego nie zrobiono i dzisiaj ta polityka stworzenia szansy potomkom Polaków wygnanych przez Bolszewików czy innych złych ludzi. Dzisiaj ten powrót jest bardziej możliwy i chyba to jest

pierwsza powinność przed wszelkimi dyskusjami. Przepraszam za długi wywód. To są pieniądze, które pan wojewoda przekazuje, jakby nas dotuje, a my przekazujemy tylko odpowiednio. Wkładu własnego tutaj nie ma. Chodzik na ulicy Fortowej, Pani dyrektor Krajanowska zna na pewno kwotę, którą musimy przygotować na tą inwestycję. Pan Radny pytał, jeśli dobrze pamiętam, o proporcje między aktualizacją, a ceną końcową.

Dyrektor Wydziału Dróg Danuta Krajanowska powiedziała: Chodnik na ulicy Fortowej według kosztorysu inwestorskiego ma wartość 108 000 brutto, łącznie z progami zwalniającymi ruch w postaci najezdni, wyniesionych przejść dla pieszych. Ponieważ to jest kwota przeznaczona na chodnik i ograniczenie prędkości pojazdów na ulicy Fortowej.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Jeszcze jedno pytanie odnośnie strony 13, o umowę z firmą Euroasfalt. Myślałem, że wszystkie, że tak powiem dziury w asfalcie naprawia we własnym zakresie MZOSTiT, a tu jest umowa z Euroasfalt na utrzymanie nawierzchni. To obie te firmy to wykonują? Dlaczego sam MZOSTiT nie może tego wykonać?

Dyrektor Wydziału Dróg Danuta Krajanowska powiedziała: W celu przeprowadzenia bieżącego utrzymania dróg stosuje się różne technologie. Firma Euroasfalt wykonuje uszczelnianie takich wąskich spękań, odpowiednim asfaltem. To jest asfalt lany bardzo plastyczny. Takiego materiału nie posiada nasz zakład, ponieważ to trzeba mieć odpowiednie urządzenia do tego. Pan Prezydent postanowił, więc w tym roku, że przynajmniej troszeczkę uszczelnimy ronda i przejścia żeby dłużej nam posłużyły.

Radny Łukasz Kulik powiedział: jest tu taka informacja, że przeprowadzono 12 kontroli punktów sprzedających alkohol i wydano 12 pozytywnych opinii. Mam rozumieć, że 12 opinii pojawiło się po tych 12 kontrolach czy, że wystąpiono o 12 nowych koncesji. W punkcie 4 wydano 57 decyzji dotyczących praw do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. Prosiłbym o informację, co to były za świadczenia. Przeczytałem też na 20 stronie, że zakończyły się zadania, że dokonano końcowego odbioru robót w hotelu, wyrobów włókienniczych i mebli. Kiedy zakończy się remont hotelu? Kiedy on zacznie funkcjonować? Czy teraz czy po wakacjach? Ostatnie pytanie, a pro po Dobrzańskiego. Chodzi mi czy ta kwestia jest uregulowana czy mu to będziemy dopiero prowadzić? Pytam o to w kontekście tego czy to nie będzie mieć jakiegoś wpływu na realizację tej inwestycji. Ponieważ wydaje mi się, że takie rzeczy były już wcześniej wykonane.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Obiekt hotelowy już działa. Następna odpowiedź, Komisja Alkoholowa, tak mówimy w skrócie, ma swoje posiedzenia, wszyscy, którzy zgłaszają wniosek o wydanie opinii, taką opinię dostają. Jeśli spełniają warunki typu odległość od szkoły, przedszkola czy innego podmiotu. Jeśli spełniają te warunki to otrzymują opinię pozytywną. Co nie znaczy, że otrzymają zezwolenie na sprzedaż alkoholu. Tego typu zezwoleń mamy określoną ilość, Rada Wysoka to ustala i od wielu lat nie zmienia i tylko w tym przedziale możemy się poruszać. Jakiś nowy podmiot może otrzymać zezwolenie tylko, gdy inny podmiot złoży takie zezwolenie, czyli z niego zrezygnuje. Nowych nie przewidujemy, kolejka jest, ale to już inna rzecz. Tylko podkreślam nie ściśle związana z tą opinią, która wydaje Komisja, ponieważ każdy podmiot może zgłosić się, aby taką opinię uzyskać. Gdy chodzi o świadczenia opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych to obszar dużej odpowiedzialności, czasem życie się tak układa, że osoby różne nie mają możliwości korzystania z różnych świadczeń. Wtedy miasto ten obowiązek, w pewnym sensie, bierze na siebie. My w sytuacjach uzasadnionych takie prawo ze środków publicznych

przyznajemy. To są oczywiście sprawy zawsze przygotowane, sprawdzone i wtedy odpowiedni wydział przygotowuje odpowiednie dokumenty. Wracając do ulicy Dobrzańskiego ja nie umiem więcej powiedzieć, więc proszę Pana Dyrektora o udzielenie odpowiedzi.

Dyrektor Wydziału Inwestycji Miejskich Radosław Parzych powiedział: Decyzja ZRID zatwierdza podział nieruchomości, więc w tej chwili jest to decyzja wydana. Posiadamy pozwolenie na budowę, możemy ją realizować. Jeśli chodzi o ten drugi etap, procedurę wyceny gruntów, wydawanie decyzji o odszkodowaniu może trwać w zależności od tego w zależności czy strony akceptują te odszkodowanie czy od decyzji będzie jedno, drugie odwołanie. Sprawa może nawet trafić do Sądu Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Także w tej chwili nie ma żadnych przeciwwskazań żeby budować.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: Dodam, że ta idea ZRID sprawia, że negocjacje z właścicielem nie przeszkadzają w budowie. Jeśli idziemy zwykłym trybem to zdarzyły się takie sytuacje, że właściciel nawet nie mając pomysłu na swój kawałek mógł nam tego po prostu nie sprzedać. Natomiast, jeśli tą drogą, którą w skrócie nazywamy ZRIDem to po prostu te tereny przejmujemy, przygotowujemy odszkodowanie. Nie ma tu już tych negocjacji bezpośrednich. Decyzja ZRIDowska sprawia, że możemy budować i procedurę kończyć. Może to trwać długo, ale budowie to nie przeszkadza.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 czerwca do 31 sierpnia 2017 roku.

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sprawozdanie zostało przyjęte.

26. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.

Wiceprzewodniczący Norbert Dawidczyk przedstawił interpelację, które wpłynęły oraz udzielił informację na temat odpowiedzi.

27. Oświadczenia Radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zapytał się czy ktoś z radnych chciałby coś oświadczyć.

Przewodnicząca Irena Nosek powiedziała: Chciałam oświadczyć, że w związku z reformą oświaty, która obowiązuje od 1 września 2017 roku. Komisja Oświaty odbyła wyjazdowe posiedzenie. Celem zorganizowania takiej wyjazdowej Komisji było zbadanie stanu przygotowania ostrołęckich szkół do rozpoczęcia roku szkolnego 2017/2018 po zmianach związanych z reformą w szczególności w zakresie powstania 8-letniej szkoły podstawowej czy szkół branżowych, które mają wyjść naprzeciw oczekiwaniom pracodawcom i dać polskiej gospodarce fachowców. Pierwszą placówką, którą wizytowaliśmy była Szkoła Podstawowa numer 5 imienia Zofii Niedziałkowskiej, która od września 2017 roku została przeniesiona do budynku dotychczasowego Gimnazjum numer 1. Szkołę prezentowała komisji pani dyrektor Jolanta Gawarkiewicz. Podczas wizyty stwierdzono, iż w porównaniu do poprzedniej lokalizacji znacznie polepszyły się warunki lokalowe. Uczniowie mogą

korzystać z dużej świetlicy, szkoła jest bardziej przestronna, uczniowie mają duże zaplecze sportowe i na miejscu mają możliwość korzystania ze stołówki. Szkoła jest wyposażona w szatnie, która systematycznie jest doposażana w nowoczesne zamknięte szafki. W Szkole Podstawowej numer 5 wydzielono część budynku na potrzeby dzieci młodszych, klas 1-3. Zakupiono nowe meble do klas, dostosowano sprzęt i sanitariaty oraz szatnie do potrzeb wiekowych uczniów. Pomalowano ściany i sufity. Następną wizytę złożyliśmy w Zespole Szkół Zawodowych numer 4. Od września funkcjonuje w nowych obiektach przy ulicy Parkowej 12. Pozyskanie dodatkowej bazy dydaktycznej znacznie ułatwia szkole dostosować organizację pracy, co przełożyło się znacznie na skrócenie czasu pracy szkoły. Pani dyrektor Anna Przygoda – Majewska pokazała Komisji odnowione klasy, nową szatnię, pokój nauczycielski, utworzoną kawiarenkę gdzie uczniowie w czasie przerw mogą napić się kawy, a także pokazała nam dobrze wyposażoną bazę gastronomiczną jednostki. Dalej odwiedziliśmy Centrum Kształcenia Praktycznego. Komisja poznała specyfikę funkcjonowania placówki polegającą na realizacji zadań z zakresu etapu praktycznego kształcenia zawodowego młodzieży i dorosłych wynikających z programów nauczania, a także zadań zleconych przez ostrołęckie szkoły średnie i branżowe. Centrum prowadziło, więc działalność w zakresie obróbki metali, prac elektroinstalacyjnych, diagnostyki samochodowej i naprawy pojazdów, kursów kwalifikacyjnych i szkolenia zawodowego. Centrum Kształcenia Praktycznego posiada bazę lokalową i doświadczoną kadrę przygotowaną do kształcenia uczniów w następujących zawodach: elektronik, elektromechanik, elektryk, elektromechanik pojazdów samochodowych, mechanik pojazdów samochodowych, mechatronik, spawacz, kowal, krawiec. Prowadzi także naukę jazdy samochodem w zakresie kat. B, kat. C i kat. C+E. Na końcu Komisja odwiedziła Zespół Szkół Zawodowych numer 3. Pani Dyrektor Marzena Borkowska wskazała na odnowione, pomalowane sale, nowe oświetlenie na sali gimnastycznej oraz na dużą ilość nowych sal komputerowych z nowym sprzętem. W wyniku informacji uzyskanych od dyrektorów szkół i oglądu sal lekcyjnych, korytarzy, szatni i sanitariatów, należy stwierdzić, że szkoły są dobrze przygotowane do funkcjonowania w nowej rzeczywistości. Komisja zauważyła, że jeszcze nie wszystkie meble i sprzęt dotarły na czas, ale dyrektorzy zapewniali, że zamówienia zostały złożone i w krótkim czasie brakujący sprzęt zostanie uzupełniony. Dyrektorzy wskazywali również najważniejsze problemy i potrzeby. W Zespole Szkół Zawodowych numer 3 po ostatnich opadach w jednym ze skrzydeł szkoły przecieka dach, który powinien być naprawiony przed zimą. W Zespole numer 4 odklejająca się podłoga, która wymaga remontu oraz potrzeba zamontowania windy, którą uczniowie mogliby podróżować między piętrami, zwłaszcza Ci z problemami zdrowotnymi. W Szkole Podstawowej numer 5 potrzeba zainwestowania w zabawki zewnętrzne i sprzęt, patio – miejsce w środku szkoły oraz wymiana śliskiej podłogi na korytarzu gdzie uczą się klasy młodsze dbając o ich bezpieczeństwo. Dyrektor Centrum wskazał na problem z klasami mechanicznymi, z których następuje odpływ uczniów do innych klas samochodowych. Powodem jest brak możliwości odbycia kursu prawa jazdy w ramach podstawy programowej. Tu Komisja prawdopodobnie zwróci się do Ministra Oświaty, aby zwrócił uwagę, aby wpisać ten kurs w podstawę programową. Zauważyliśmy, że znacznie polepszyły się warunki funkcjonowania szkół i państwo dyrektorzy dziękowali serdecznie, radnym, Prezydentowi, Panu Dyrektorowi Rosakowi oraz Komisji Oświaty.

28. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.

a) Skarga Pana Tadeusza S.

Przewodniczący Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Dariusz Maciak powiedział: Sprawa ta dotarła na forum Rady Miasta Ostrołęki, a działo się to 4 lipca tego roku, gdy Rada Miasta Ostrołęki zdecydowała o przedłużeniu załatwienia sprawy do końca września. Wcześniej Komisja Prawa 21 czerwca podjęła decyzję o przekazaniu tej skargi do prezydenta miasta, ponieważ miała tam pewne wątpliwości, co do tego czy faktycznie była to skarga. Przekazała ją do prezydenta w celu przebadania jej pod względem merytorycznym oraz odpowiedniego jej zakwalifikowania. Przedłużyliśmy termin do końca września i dziś nie zajmujemy się tą sprawą, ponieważ prezydent wystąpił raz jeszcze do mieszkańca naszego miasta z prośbą, aby ustalić czy rzeczywiście jest to skarga na działalność prezydenta czy też jest to innego rodzaju pismo. Wnioskujący sprecyzował, że skargę należy rozumieć, jako nowy wniosek o umorzenie pozostałej kwoty udzielonej bonifikaty. Ślad za tym Prezydent zdecydował się na przeprowadzenie dodatkowego postępowania wyjaśniającego, zgromadzenie materiałów dowodowych oraz uwzględnienie materiałów, który sprawie zgromadzony dotychczas. Dokonane działania w celu ustalenia stanu faktycznego spowodowały, że decyzją z sierpnia prezydent uwzględnił w całości wniosek skarżącego i decyzja została skutecznie doręczona 24 sierpnia i od tej decyzji skarżący nie złożył odwołania i decyzja stała się ostateczna. W związku z tym, nie ma już tej sprawy, więc dziś się nią już nie zajmujemy.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zaprosił zebranych na obchody Dnia Patrona na 16 października. Bliższe informacje zostaną Państwu dostarczone w formie sms.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Składałem już pismo w tej sprawie. Widzę, że problem wciąż jest. Jest nas 17, a podpisów na liście obecności znajdują się podpisy 20. Gdy sam spóźniłem się pół godziny, miałem z tego tytułu nieprzyjemności. Jak rozwiążemy dzisiejszy problem?

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Te trzy osoby przed sesją poprosiły, że muszą się zwolnić. Są to nauczyciele, którzy mają lekcje. Można było nie wyrazić zgody na zwolnienie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Chciałbym tylko przypomnieć i prosić radnych obecność, jeśli komuś oczywiście czas i spojrzenie na świat pozwoli wziąć udział w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod budowę Muzeum Żołnierzy Wyklętych. Jest to spłacanie długu wobec tych, którzy byli przed nami i oddali życie za ojczyznę. Mówimy oczywiście o żołnierzach polskich, którzy sprzeciwiali się komunizmowi. Jest to spotkanie otwarte, odbędzie się 2 października, także serdecznie zapraszam do uczestnictwa.

Radny Łukasz Kulik powiedział: W kontekście pytania Kolegi Kurpiewskiego. Pamiętam, gdy zmieniliśmy nasz wewnętrzny regulamin. Tam pojawił się zapis, że nawet zwolnienie od lekarza nie będzie honorowane. Wygląda na to, że jest to tak rygorystyczne, że nie ma możliwości zwolnienia się. Chciałbym, więc wiedzieć czy jeśli zwrócę się do Pana Przewodniczącego z prośbą to rozumiem, że Pan ma takie kompetencje?

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Dokładnie jest napisane, że jeśli wystawię delegację dla radnego to jest on zwolniony. Także, jeśli nauczyciel będzie musiał zwolnić się na godzinę na lekcję to ja mu wypiszę delegację i pójdzie na ten czas. Natomiast generalnie to my mamy mandat i mamy go wypełniać, ponieważ robimy to dla społeczeństwa. Uchwała jest podjęta i tak skonstruowana, że my musimy być obecni od

początku do końca. Zdarzyło się tak, że dziś 3 osoby wcześniej wyszły, ale porównując to do innych, poprzednich spotkań to jest to bardzo pozytywny fakt, ponieważ po wprowadzeniu tej uchwały obecność na Komisjach jest praktycznie 90 procentowa. Możemy jeszcze udoskonalać tą uchwałę, ale zawsze jest czynnik ludzki. Natomiast widać, że bardzo szanujemy siebie nawzajem i wyborców i uczestniczymy w tak licznym gronie. Dawno takiej frekwencji nie było. Jeżeli będzie taka wola możemy dalej pracować nad tą uchwałą. Myślę, że po to nas wybiera społeczeństwo, aby służyć 24 godziny na dobę.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Nie mam nic przeciwko temu, że ktoś musiał wyjść i się usprawiedliwić. Co prawda nie wszyscy nieobecni są nauczycielami. Chcę, więc tylko pokazać jak jesteśmy nierówno traktowani. Musiałem wyjść na 30 minut i starałem się wrócić, a jaka była sytuacja. Nagłaśniano bardzo sprawę robiąc ze mnie wyłudzacza, to jeszcze poszło do mediów i parę portali internetowych się sprawą interesowało, a tutaj taka sytuacja i usprawiedliwiamy. Nigdy nie wychodzę wcześniej, zawsze jestem od początku do końca. Proszę tylko abyśmy byli uczciwi wobec siebie niezależnie czy to jest opozycja czy koalicja.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Dobrze, będziemy musieli tą uchwałę, ten zapis zmienić. Proszę o to wystąpić i będziemy zmieniać. Uważam, że powinniśmy się wzajemnie szanować i wypełniać mandat, po który dobrowolnie zgłosiliśmy się uczestnictwem w wyborach, reprezentując nasze społeczeństwo. Natomiast do żadnych portali nikt się odzywał, nikt nie korespondował z prezydium. Informacje, które się ukazały nie wiem skąd pochodzą. Przypominam, że nie jesteśmy w sprawach różnych tylko w komunikatach. Czy ktoś chciałby wygłosić jakiś komunikat lub poruszyć sprawy organizacyjne?

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Pojawiła się informacja, że będzie dodatkowa sesja w połowie października. Czy jest znana dokładna data tej sesji?

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Będzie to sesja nadzwyczajna na prośbę Pana Prezydenta. Najprawdopodobniej będzie ona zwołana między sesjami w połowie października, może nawet w pierwszej dekadzie.

Radny Dariusz Bralski powiedział: Chciałbym odnieść się do wypowiedzi Radnego Adama Kurpiewskiego. Nie ganię go, jednak ta sytuacja zaczyna dziwnie funkcjonować i nas dzielić. Jeśli wprowadziliśmy zasady, które mówią, że mamy uczestniczyć w sesji to ja rozumiem, że przychodzę, podpisuję listę, jestem i uczestniczę. Jeśli jest sytuacja, że kilku radnych musi wyjść na jakiś czas, bo uczy w szkole, a sesja trwa od 10 do 17 to nie można nie zaliczyć tym radnym obecności, jeśli oni musieli iść do swojej pracy, bo za każdym razem jest to tłumaczone, że może wziąć urlop. Należy jednak spojrzeć jak to jest wszystko w szkole rozkładane. Do tego regulaminu i zasad powinniśmy się jeszcze raz odnieść i spróbować przeanalizować pewne rzeczy, które dziś pokazują, że coś jest nie tak.

Radny Andrzej Rykowski powiedział: Po uczestnictwie w dzisiejszej sesji myślę, że należałoby się pochylić nad wprowadzeniem punktu „różne” ponieważ każdy radny szuka sposobności żeby w którymś punkcie to, co go nurtuje włączyć. Myślę, że dla transparentności i płynności prowadzenia obrad naszych sesji dobrze by było gdyby każdy mógł w sprawach różnych poruszyć. Kiedyś już poruszałem tą kwestię i mówiono, że przez to będzie się wszystko bardzo dłużyło. Pan Przewodniczący ma w swym ręku instrumenty, które mogą ograniczyć czas wypowiedzi, a w przypadku zbyt długich wypowiedzi można udzielić odpowiedzi na piśmie, ale wtedy wszyscy, nawet Pani Irena przed chwilą użyła pewnego

rodzaju wybiegu w oświadczeniach przedstawiając informację. Myślę, że podczas dzisiejszej sesji pojawiło się wiele spraw, które należałoby oddelegować do spraw różnych. Wtedy mielibyśmy możliwość tych wszystkich zapytań niemieszczących się w punktach dotyczących omawiania uchwał, skierować do spraw różnych i wszyscy zainteresowani czekali by dotąd aż otrzymają odpowiedź. Wiele pytań radnych byłby wtedy wyartykułowanych głośno i bez żadnych wybiegów.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Gdybym zastosował się do Pana sugestii i propozycji to już Panu powinienem przerwać tą wypowiedź, bo jesteśmy teraz w komunikatach i ogłoszeniach. Nie mamy spraw różnych. Kiedyś wynieśliśmy ten punkt z naszych obrad i myślę, że była to dobra decyzja. Dziś dyskusja zaczęła się od pewnego oświadczenia i teraz dalej trawa odnośnie potrącania na sesji, bo ktoś jest gdzieś poszkodowany. Dziękuję za głos pana radnego Dariusza Bralskiego mówiąc krótko, my sami dobrowolnie przystąpiliśmy do tego samorządu i powinniśmy go wypełniać do końca uczciwie.

Radna Grażyna Sosnowska powiedziała: Wracając do uchwały dotyczącej diet. Od początku miałam wątpliwości, ale wiem, że była to potrzeba chwili. Moim zdaniem wymaga to dopracowania i gdybyśmy, jako Komisja Prawa złożyli wnioski to byśmy pochylili się nad tym. W związku z tym można by taką inicjatywę podjąć, ponieważ są to niuanse, ale jak wiadomo niuanse można wykorzystywać.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Proszę nie traktować tego, że ja chcę wam coś regulować. Przypominam, że zmiany nastąpiły po kontroli, która wykazała, że pewne rygory obecności związane też z wypłacaniem diet muszą być dopełnione. Myślę, więc, że oczywiście każdy ma swój poczucie sprawiedliwości. Dziś też może ktoś się czuje pokrzywdzony czy inaczej traktowany. Przypominam te zmiany były związane z konkretnymi uwagami kontroli i dlatego teraz może ten rygor jest większy. Teraz jak to zrobić żeby rozumieć rzeczywistość i z drugiej strony pamiętać, że jest ta funkcja radnego, przewidziana ta skromna dieta żeby zabezpieczyć tą ewentualną utratę zarobków.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Wspomniane zostało, że część radnych zwolniło się, ponieważ jest nauczycielami. Mają obecność na całej sesji, a są w pracy. Czy jest to zgodne z prawem?

Mecenas Janusz Kobyliński powiedział: Przypomnę, że pracodawca jest zobowiązany zwolnić pracownika będącego radnym. Wynagrodzenia nie dostanie, ale dieta jest tu pewnego rodzaju rekompensatą za te straty. Taki wątek był podjęty żeby kierować się jednak jakimiś zasadami współżycia, obowiązkiem własnym niż jakąś siłą wyższą. Każdy radny jest tylko człowiekiem i może mu się jakaś wpadka zdarzyć. Jeśli ktoś to wykorzystuje to różnych celów powiedzmy, że jest to cel fiskalny.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Jerzy Grabowski powiedział: Tak jak było powiedziane, jeżeli będzie taka potrzeba będziemy ponownie pracować nad tą uchwałą

28. Zakończenie obrad LII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Jerzy Grabowski - zakończył obrady LII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od godziny 10.00 do godziny 15.30.

Protokołował:
Grzegorz Ciecierski

Przewodniczył:

**Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki**

Jerzy Grabowski